Bibl. Jag.

POGODA
Dzisiaj — po południu możliwe deszcze, temp. 37 stopni F (3 C), wiatry płd. o sile 20 do 30 mil (32 do 48 km) na godzinę.
Jutro — deszcz i śnieg, temp. 40 stopni F (5 C).
Wschód słońca o godzinie 7:17 rano, zachód o godz. 4:39 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 10 stycznia — Agatona, Wilhelmiego.
Jutro piątek, 11 stycznia — Feliksa, Honoraty, Matyldy.
Pojutrze sobota, 12 stycznia — Ernesta, Arkadiusza.

No. 264 Rok (Vol.) LXXII | CHICAGO, IL., Czwartek, 10 Stycznia, (January 10), 1980 | Telefon wszystkich Biur 286-0141. | 25c

POSIEDZENIE NADZWYCZAJNE ONZ

Moskwa Ostrzega Stany Zjedn.

Przywódcy Polonii u Kard. J. Króla

Chicago (koresp. wł.) — Prezes ZNP Alojzy Mazewski, prezes ZPRK Józef Drobot i prezeska Związku Polek Helena Zielińska w poniedziałek 14 stycznia spotkają się z arcybiskupem Filadelfii Janem Kardynałem Królem w jego biurze w kolebce Stanów Zjednoczonych (i Zw. Narodowego Polskiego).

Tematem konferencji będzie sprawa budowy Domu Pielgrzyma w Rzymie. Jak już pisaliśmy, Ojciec św. Jan Paweł II apelował do Polonii o częściowe sfinansowanie budowy domu w którym pielgrzymi z Polski nie mającej "twardej waluty," mogliby zamieszkać w czasie pobytu w Wiecznym Mieście. Na czele komitetu zbiórki funduszów stoi przew. Komitetu Spraw Zagr. Izby, kongr. Klemens Zabłocki.

Bonn Odrzuca Koncepcję Bojkotu

Bonn (UPI) — Rząd boński odrzuca koncepcję ewentualnego bojkotu Igrzysk Olimpijskich, które mają odbyć się w Moskwie, zasygnalizowaną przez prezydenta Cartera w jego piątkowym przemówieniu. Pierwsza przeciwko koncepcji bojkotu opowiedziała się Francja.

Stanowisko bońskie sprecyzował minister spraw wewnętrznych Gerhart Baum, który zasłonił się wyświechtaną formułą o apolitycznym charakterze sportu.

"W opinii rządu, sport nie może być wykorzystywany dla celów politycznych. Sport nie moze rozwiązywać problemów, które mogą być rozwiązane jedynie w działaniach politycznych" — powiedział minister Baum.

Rząd boński znalazł się w sytuacji ambarasującej, ponieważ zbojkotowanie Olimpiady moskiewskiej zaleca! . . . zachodnio-niemiecki ambasado w NATO w czasie nadzwyczajnej sesj. zeszłotygodniowej.

Niezbyt jasne jest też stanowisko Bonn odnośnie kryzysu afgańskiego. Wprawdzie boński minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher pochwalił prezydenta Cartera za "roztropność i zdecydowanie" a także za "poczucie rzeczywistości i trzeźwość" w podejmowaniu decyzji, dotyczących kryzysu afgańskiego, ale równocześnie ani słowem nie wspomniał o jakimkolwiek poparciu tych decyzji przez NRF. Minister Genscher nie zasygnalizował żadnych kroków, które mogą być podjęte przez NRF samodzielnie lub wspólnie z innymi państwami NATO.

Niemniej jednak zarówno sprawa bojkotu Olimpiady, jak i ewentualnej akcji NATO, będącej odpowiedzią na agresję sowiecką w Afganistanie, nie zejdzie z porządku obrad Przymierza. Zasygnalizował to sekretarz generalny NATO Joseph Luns, który powiedział, że sprawy te będą na agendzie przez szereg tygodni.

Goście Watykanu

Watykan (UPI) — Grupa uchodźców wietnamskich — "ludzi z kutrów", którzy przez rok mieszkali w obozie dla uchodźców w Dżibutti w Afryce Wschodniej — jest od niedzieli gościem Watykanu. Uchodźccy ci, wszyscy katolicy, wśród których znajduje się jednoroczne dziecko, zakwaterowani zostali w watykańskim schronisku Swiętej Marty. Wszyscy czekają na wizy do Stanów Zjednoczonych.

W czasie wczorajszej audiencji generalnej papież Jan Paweł II ze szczególną serdecznością podejmował uchodźców, których ściskał i błogosławił.

Pierwsza Odpowiedź Na Embargo

Decyzje Prezydenta Uważa Za Elementy Gry Przedwyborczej

Moskwa (UPI) — Propaganda sowiecka, która do tej pory zatajała przed społeczeństwem i sam fakt najazdu na Afganistan i jego konsekwencje w skali międzynarodowej, po raz pierwszy poruszyła sprawę sankcji ekonomicznych i embargo zbożowego, ustanowionych przez prezydenta Cartera.

W oświadczeniu, utrzymanym w mocnym tonie, Moskwa ostrzega Stany Zjednoczone przed podejmowaniem "krańcowo niebezpiecznej gry w militarno-politycznego pokera."

Partyjna "Prawda" stara się pomniejszyć znaczenie decyzji washingtońskich, które uważa za "logiczny rezultat politycznej równi pochyłej," na której znalazł się rząd Cartera.

"Nie można oprzeć się wrażeniu,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Farmerom Nie Grozi Nędza

Washington. (UPI) — Mimo, że wielu farmerów obawia się o poważne straty materialne spowodowane nałożeniem embarga na sprzedaż zboża Związkowi Sowieckiemu, specjaliści twierdzą, że posunięcie to z pewnością nie doprowadzi do nędzy.

W ostatnim roku dochód przeciętnej amerykańskiej farmy wzrósł o 18%, nie tylko z łatwością wyrównując straty poniesione przez wzrost inflacji do 13%, ale także przynosząc profit.

Typowa dla Ameryki, duża farma rodzinna zarobiła w ub. roku $72,000 podnosząc swoje zarobki do zarobków lekarzy i wysoko płatnych prawników.

Departament Rolnictwa donosi, że małe farmy rodzinne osiągnęły dochód roczny powyżej $33,000, z czego $7,500 pochodziło z innych źródeł, niż ze sprzedaży produktów rolniczych.

W Illinois typowa mała farma wynosi 250 akrów ziemi, z czego 100 akrów przeznaczone jest na uprawę kukurydzy.

Ekonomista z Dept. Rolnictwa, George Hoffman przyznając, że farmerzy ze stanów środkowozachodnich zajmujący się przede wszystkim uprawą paszy dla bydła, najbardziej odczują skutki zarządzenia prezydenta, wyjaśnia, że oni uzyskali najwyższe procentowo zarobki.

Ceny na pszenicę i ziarno paszowe wzrosły w ub. roku o 37% podczas gdy ceny na wszelkiego rodzaju zbiory rolne (owoce, warzywa itd.) wzrosły o 21%.

Hoffman ostrzegł jednak przed zbyt pochopnymi ocenami faktycznych dochodów farm, ponieważ w wyżej podanych cyfrach nie wzięto pod uwagę wzrostu kosztów produkcji.

W skali krajowej dochód z przemysłu rolniczego wzrósł w ciągu roku z $28 do $33 miliardów.

Ofiary Piratów

Bangkok (UPI) — Piraci morscy nieustalonego pochodzenia opanowali stateczek uchodźców wietnamskich, wystrzelali conajmniej 70, a resztę zabrali na niezamieszkałą wysepkę Kra, gdzie dopuścili się zwierzęcych aktów gwałtu i rabunków. Jeden z członków zachodniej ekipy opiekuńczej powiedział, że 8-letnią dziewczynkę w ciągu jednego tygodnia gwałciło 100 bandytów.

Złote Zęby Obecnie Niebezpieczne . . .

Burze i Wiatry Przyczyną Śmierci

(UPI) — W ciągu ostatnich dwóch dni z powodu fatalnych warunków atmosferycznych zginęło kilkanaście osób, w tym 6 straciło życie podczas wichur i burz, które przeszły przez Wyspy Hawajskie.

W pobliżu Hermiston, Ore. w zaspach śnieżnych zaginął 4-letni chłopiec.

Mayor Connie McCready ogłosił stan alarmowy w Portland, Ore.

Setki mieszkańców schroniło się do budynków publicznych, ze względu na uszkodzenia linii wysokiego napięcia zniszczonych przez burze śnieżne.

Oblodzone drzewo upadając zabiło kobietę w Portland, gdzie również doszło do kolizji traktora z ciężarówką na śliskiej drodze.

Kierowca ciężarówki zginął na miejscu.

Autostrada 80N, jedyna bezpłatna droga z Portland na wschód pokryta jest 5½ stopową warstwą śniegu.

W miejscowości Multnomah Falls, położonej 25 mil na wschód od Portland doszło do ewakuacji wszystkich mieszkańców.

W porcie na rzece Columbia 500 statków pasażerskich i prywatnych jachtów uległo zniszczeniu, kilkadziesiąt łodzi zatonęło.

W południowej Californii burze nagromadziły na ulicach 2½ cala wody deszczowej, przerywając ruch drogowy i kolejowy.

Wypadki samochodowe, których przyczyną były śliskie jezdnie doprowadziły do śmierci trzech osób.

Jezuita Arcybiskupem Mediolanu

Rzym. (DP) — Jan Paweł II mianował arcybiskupem Mediolanu rektora uniwersytetu papieskiego Gregorianum jezuitę Carlo Martini.

Przed nominacją nowego arcybiskupa Mediolanu Papież przyjął dymisję z tej archidiecezji 78-letniego kar. Giovanniego Colombo który był arcybiskupem Mediolanu od 1963 r.

Nowy arcybiskup 52-letni ks. Carlo Martini jest intelektualistą. Panuje przekonanie że w najbliższej przyszłości zostanie kardynałem.

Mediolan jest jedną z największych włoskich archidiecezji. Arcybiskupi Mediolanu często przemawiają w imieniu całego włoskiego Episkopatu, w każdym razie mają skłonność do występowania w charakterze jego głównych przedstawicieli.

Dolar Idzie w Górę

Londyn (UPI) — Wraz z umiarkonym spadkiem ceny złota, kurs dolara na giełdach europejskich, również umiarkowanie, poszedł w górę. Potwierdza się ocena, że "gorączka złota" została, przynajmniej chwilowo, opanowana.

Zbrojna Demonstracja Korsykanów

Ajaccio. (UPI) — 30-osobowa grupa korsykańskich nacjonalistów opanowała wczoraj zbrojnie hotel Fesch w historycznym mieście Ajaccio, miejscu urodzenia Napoleona Bonaparte, zatrzymując 35 zakładników.

Hotel został otoczony kordonem 150 policjantów, wyszkolonych w zwalczaniu rozruchów. Doszło do wymiany strzałów, w wyniku której dwóch Koryskanów i dwóch policjantów zostało zabitych, a 6 osób poważnie rannych. Później, w wyniku interwencji biskupa Ajaccio i mayora miasta, nacjonaliści zwolnili większość zakładników, zatrzymując tylko 13.

Policja, atakowana z drugiej strony przez tłum rzucający kamieniami i butelkami, zdaje się panować nad sytuacją, ale ocenia się, że nacjonaliści nadal są "bardzo nerwowi i niebezpieczni".

Atak na hotel jest demonstracją dążeń nacjonalistów korsykańskich do autonomii.

Główny rzecznik tych dążeń dr Edmond Simeoni zaoferował gotowość przeprowadzenia rozmów z bojówką, która opanowała hotel. Przywódca tej bojówki Marcel Lorenzoni powiedział mu przez telefon, że tylko rokowania z jego pośrednictwem "pozwolą zapobiec tragedii".

Eurokomunizm Sprawą Przeszłości

Paryż. (ST) — Szef francuskiej partii komunitycznej Georges Marchais, który wczoraj poleciał do Moskwy z pierwszą od 1974 roku wizytą, zadeklarował pełne poparcie dla inwazji sowieckiej w Afganistanie.

Tym samym Marchais zakończył, trwający osiem lat, eksperyment Eurokomunizmu, pomyślany jako "zasłona dymna" dla posunięć komunistycznych w wolnych państwach Zachodu.

Wizyta komunisty francuskiego w Moskwie oznacza zamknięcie koła i powrót kompartii francuskiej do obozu sowieckich hegemonów.

Morderstwa w Szkołach

(UPI) — Jedna osoba straciła życie a druga odniosła poważne obrażenia podczas zamieszek na tle rasowym między czarnymi a białymi uczniami w liceum w Cambridge, Mass.

W Stamps, Ark., przekraczający próg klasy uczeń zginął od strzału z rewolweru.

W Cambridge obydwaj chłopcy (biali) padli ofiarą ran ciętych nożem zadanych podczas bójki jaka wywiązała się na podwórku szkolnym w czasie przerwy, między przedstawicielami obu ras. Zajęcia szkolne przerwano na dzień.

Zabójca ze Stamps, inny uczeń, który postrzelił swego kolegę w głowę i w plecy utrzymywał, że uczynił to ze strachu, obawiając się stałych pogróżek swojej ofiary.

"Prawda" Wywęszyła

(CT) — Sowiecka agencja prasowa Tass opowiedziała czytelnikom sowieckim jak to Amerykanie popierali "rebeliantów" muzułmańskich w Afganistanie, a partyjna "Prawda" wywęszyła, że w latach 1978-79 "dojrzewało wrogie dla afgańskiej rewolucji przymierze" pod auspicjami CIA.

Dokerzy Rozpoczęli Bojkot

(UPI) — Od Maine do Texasu dokerzy odmawiają załadowywania amerykańskich produktów na sowieckie statki.

Prezes Stowarzyszenia Pracowników Portowych, Thomas Gleason ogłosił rozpoczęcie bojkotu, jako odpowiedź członków stowarzyszenia przeciwko inwazji ZSRR na Afganistan.

W Sacramento anonimowy telefon do stacji radiowej zawiadamiał o podłożeniu bomb w tamtejszym porcie przeładunkowym dla wstrzymania wypłynięcia transportowca sowieckiego "Nikolaja Karamzina" z 20,000 tonami zboża.

Marynarka wojenna natychmiast wysłała tam wykrywacze min a port został zamknięty aż do zbadania przybrzeżnych wód.

Dokerzy Wybrzeża Zachodniego i kanadyjscy odmówili przystąpienia do bojkotu.

Prezes unii w Sacramento, Eddie Holland powiedział, że jego ludzie będą nadal pracować przy załadowywaniu sowieckich statków aż do chwili wydania takiego zarządzenia przez prez. Cartera.

Natomiast Jack Campbell, prezes kanadyjskiego oddziału stowarzyszenia doniósł, że nie został o decyzji Gleasona powiadomiony, nawet jeśli doszło by do konsultacji z nim, nie wyraziłby zgody na przystąpienie do bojkotu bez zezwolenia swojego rządu.

Posunięcie Stowarzyszenia Pracowników Portowych zyskało szerokie poparcie dokerów w całych Stanach oraz AFL-CIO.

Rzecznik AFL-CIO powiedział: "Jesteśmy dumni z patriotyzmu dokerów.

Bojkot uważamy za usprawiedliwiony, legalny i jak najbardziej słuszny.

Uważamy, że jest wyrazem poparcia dla polityki rządu US".

Czołowy Ubek Sowiecki Zginął w Afganistanie

Moskwa (NYT) — Dopiero teraz partyjna "Prawda" ujawniła, że w końcu grudnia, czyli w pierwszych dniach najazdu sowieckiego na Afganistan, zginął w tym kraju czołowy ubek sowiecki, pierwszy wiceminister spraw wewnętrznych 53-letni Wiktor Paputin.

"Prawda" nie podaje okoliczności jego śmierci, ubolewa jedynie, że była to śmierć "przedwczesna". Obserwatorzy polityczni przypuszczają jednak, że Paputin mógł zginąć w Kabulu w czasie walk, jakie afgańskie oddziały rządowe stoczyły z najeźdzcami sowieckimi. Przypuszczenie to potwierdza podana przez "Prawdę" data tej "przedwczesnej" śmierci, a mianowicie 28 grudnia.

Paputin, z wykształcenia inżynier, początkowo zajmował różne stanowiska partyjne w Podolsku, później w uznaniu zasług został mianowany drugim sekretarzem partyjnym w okręgu moskiewskim, a w 1974 roku przeniesiony do Moskwy na stanowisko wiceministra spraw wewnętrznych.

W tym policyjnym resorcie Paputin podlegał jedynie głównemu ubekowi sowieckiemu, ministrowi spraw wewnętrznych (czytaj: policyjnych) Mikołajowi Szczelokowowi.

W Sprawie Inwazji ZSRR w Afganistanie

Ambasador ZSRR Zarzuca US i Chinom "Rozdęcie Nieistniejącego Problemu"

ONZ (UPI) — Przychylając się do żądania Meksyku i Filipin, Rada Bezpieczeństwa zwołała nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Generalnego w sprawie agresji Sowietów na Afganistan.

Za zwołaniem specjalnej sesji głosowało 12 państw, Zambia wstrzymała się od głosu a ZSRR i NRD podobnie jak w przypadku rezolucji Rady Bezpieczeństwa głosowały przeciwko, utrzymując, że ONZ usiłuje interweniować w wewnętrzne sprawy tego państwa.

Minister spraw zagranicznych Meksyku, Jorge Castaneda uzasadniając żądanie powiedział: "Nie mamy żadnych wątpliwości, że doszło do militarnej interwencji zagrażającej bezpieczeństwu całego świata i prowadzącej do zimnej wojny."

Zgodnie z procedurą wprowadzoną

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Powstańcy Afgańscy Walczą

Kabul (UPI) — Z kół dyplomatycznych i z kół przywódczych patriotów afgańskich pochodzi wiadomość, że powstańcy muzułmańscy zajęli miasto Faizabad, stolicę prowincji Badakhshan, i że wstrzymali postępy sowieckich wojsk najeźdczych w dwóch prowincjach: Kunnar i Paktia.

Wychodzący w Rawalpindi pakistański dziennik "Jung" twierdzi, że w ciężkiej bitwie o Faizabad zginęło conajmniej 400 żołnierzy sowieckich i że nad miejscowym lotniskiem dwa helikoptery sowieckie zostały zestrzelone. Ten sam dziennik donosi, że wojska sowieckie, przygotowując się do kontr-uderzenia, przeprowadziły ciężkie naloty bombowe, w wyniku których setki domów i meczetów zostało zniszczonych, a kilkudziesięciu cywilów zabitych.

Ocenia się, że w tej chwili znajduje się na terytorium Afganistanu 85,000 żołnierzy sowieckich, zaprawionych w bojach zimowych, których zadaniem jest zlikwidowanie powstańców jeszcze przed nadejściem wiosny.

Said Abdul Quadeer, jeden z przywódców ugrupowania powstańczego Front Islamski, informuje, że zbrojny opór napotykają Sowieciarze także w innych rejonach, m.in. w Jalalabadzie i w samym Kabulu.

W większości wszystkie uderzenia powstańców afgańskich mają charakter działań podjazdowych: uderzenie na nieprzyjaciela i odskok w bezpieczne kryjówki górskie.

Nadchodzą też wiadomości o krzepnącym ruchu oporu ludności cywilnej. Do tej pory conajmniej 30 wrogów sowieckich zostało zlikwidowanych na ulicach Kabulu. Dyplomaci potwierdzają fakt, że 12 wyrostków afgańskich dosłownie ukamieniowało dwóch żołnierzy sowieckich. Mówi się też o stołecznym rzeźniku i jego pomocniku, którzy nożami i tasakami zlikwidowali dwóch "doradców sowieckich".

Okręty Wojenne US Przecinają Pacyfik

San Diego. (ST) — Uzbrojony w rakiety o napędzie nuklearnym krążownik "Long Beach," sześć transportowców wojskowych oraz pięć okrętów wojennych opuściło San Diego udając się w nieznanym kierunku.

Przedstawiciel marynarki odmówił odpowiedzi na temat celu i kierunku wypłynięcia okrętów.

Wiadomo jednakże, że eskadra do specjalnych zadań znajduje się na oceanie Indyjskim w pobliżu Iranu.

Ze Sceny i Estrady

Z Notatnika Sceptyka

(O Widowisku Bożonarodzeniowym)

Zapowiadany od dłuższego czasu w Chicago program kolęd i pastorałek polskich pod wielce obiecującym tytułem, "Wieczerza wigilijna u Księcia Radziwiłła Panie Kochanku" mógłby stanowić wcale interesujący finałowy akord dla kończącego się okresu Swiąt Bożego Narodzenia. Tęskni się przecież do autentycznego głosu kolędy polskiej w tym czasie bardziej niż do czegolwiek innego. A zapowiedziano nam widowisko barwne, z udziałem znanych artystów, z marginesem na domysł, iż wieczór będzie iście polski, świątecznie rozśpiewany, pełen dobrego żartu i dobrej muzyki. Nastrojowy, odmienny, artystyczny.

Ten nawet, komu nie są znane barwne opisy "pełnej fantazji postaci Księcia Radziwiłła Panie Kochanku", skreślone przez Henryka Rzewuskiego i Józefa Kraszewskiego, mógł łatwo uwierzyć, iż rzecz jest warta zachodu (tzn. wybrania się w mroźny wieczór do niezbyt przecież nadającej się na teatr, olbrzymiej sali Lane Technical Auditorium), choć nigdzie nie zostało przedtem powiedziane co to za widowisko i kto jest jego autorem. Tytuł, fantazją i staropolskim brzmieniem zrobił swoje i ściągnął do wielkiej hali bardziej wrażliwych i stęsknionych do polskiej sztuki widzów.

Jeżeli zapłaciło się za taki sam zresztą jak w innych tego rodzaju okolicznościach (naszpilkowany dalekimi od sztuki reklamami zupełnie przyziemnych rzeczy) program — dolara, choć zwykle otrzymuje się go za darmo — to można w nim było jeszcze przeczytać wcale zachęcający wstęp i tytuły wplecionych w "opowieść" kolęd i pieśni polskich, nie bardzo zresztą wiadomo na jakiej zasadzie wybranych.

Niektóre z nich zostały nawet ciekawie wykonane przez Piotra Janczerskiego, który, jak się wydaje, z Aleksandrem Foglem mającym zresztą na swym koncie wiele dobrych ról teatralnych i filmowych — był głównie autorem prezentowanego programu.

Książę Radziwiłł Panie Kochanku bawił nas jednak znacznie mniej niżeśmy się tego po nim spodziewali, a to dlatego przede wszystkim, iż niewiele w sumie ciekawego miał do powiedzenia, a i to co mówił chwilami rozpływało się gdzieś w przepaściach wielkiej sali, tak że trudno go było zrozumieć. Nudził się zresztą najwyraźniej, w czym niezbyt mogli mu pomóc (tak zresztą jak i widzom) grajki i tancerze, choć, stroje mieli kolorowe i mazur wyszedł im dziarsko, jak to młodym przystało.

O ile jednak część pierwsza spektaklu miała przynajmniej ambicję pokazać nam — Polonusom nareszcie coś innego niż stereotypy o tyle druga, zapowiedziana z gestem jako najprzedniejszy prezent gwiazdkowy, zawiodła w zupełności podniesionych przecież na duchu tą obietnicą słuchaczy. Miast miłej oczom i uszom (tak by należało wnosić z zapowiedzi) niespodzianki — otrzymaliśmy przestarzałą w formie nie wybrednie skombinowaną składankę znanych na pamięć piosenek (nie przeczę, że takie mogą czasem przynosić podwójną radość, ale w prezencie cieszy zwykle najbardziej element nowości i zaskoczenia) i doprawdy zupełnie nieśmiesznych przerywników słownych, zastosowanych według najstarszej i mocno już zużytej recepty, w wykonaniu Lucjana Czernego.

Gwoli usprawiedliwienia (?) trzeba by jeszcze dodać, iż nieumiejętnie zapewne ustawiona aparatura elektroniczna powodowała chwilami zupełną niemożliwość wysłuchania bez przykrości dla ucha muzycznej części programu.

Prezent niewymyślny i opakowanie nienadzwyczajne.

I o czymże dumać po takiej uczcie wigilijnej? Po takim nasyceniu się polską tradycją i śpiewaniem?

Wychodzisz więc sobie w mroźną styczniową noc, odzyskujesz powoli słuch (wiarę w autentyczny teatr i rozrywkę z kraju odzyskać już coraz trudniej), prostujesz umęczone zaiste nie teatralnym fotelem kości (do jakich to wyrzeczeń nie przywykło się już na rzecz kontaktu ze sztuką) i pod gwiaździstym niebem zaczynasz nucić pod nosem, po swojemu kolędę, jaką, żeby zupełnie tego wieczoru nie zgubić, skoro miał już być swojski, uroczysty, wigilijny . . .

E. S.

Komunikat Oddz. PUNO

Dyrekcja Studium Historii i Kultury Polskiej oddziału chicagoskiego PUNO, zawiadamia że dnia 12-go stycznia, 1980 r., w godz. 12:00 do 4:00 po poł. w centrum Kopernikowskim, sala nr 2 i 3 odbędzie się sesja egzaminacyjno-zaliczeniowa IV semestru.

Zajęcia V semestru rozpoczną się 26 stycznia w sali nr 3 w Centrum Kopernikowskim, inauguracyjnym wykładem prof. dr M. Bidy, dyrektora Studium.

Dodatkowe informacje uzyskać można pod nr tel. 342-5837.

Zebranie Instalacyjne Klubu Pojawian

Klub Pojawian odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 13 stycznia, o godz. 2:30 po poł., w sali pnr. 3192 Milwaukee ave.

Po posiedzeniu odbędzie się zaprzysiężenie nowego zarządu jak również przyjęcie z tej okazji, które uprzyjemni dobra orkiestra, zapraszamy.

J. Rębacz, prezes; W. Pucek, sekr. prot.

Akademicki Opłatek

Tradycyjnym już zwyczajem pierwszą imprezą Polskiego Związku Akademików w nowym roku jest Opłatek.

Tegoroczny akademicki Opłatek będzie nieco inny od poprzednich, jeśli chodzi o część artystyczną.

Na tej jedynej imprezie PZA w której uczestniczą dzieci, one same wystąpią ze specjalnym programem dla dorosłych.

Jak zwykle przewidziane także spotkanie ze św. Mikołajem, który obdaruje wszystkich prezentami.

Opłatek odbędzie się w niedzielę, 13 stycznia w Lusaka Mission, 6965 W. Belmont, o godz. 5:00 po południu.

(Wszystkich tych, którzy dotychczas nie mieli okazji uczestniczyć w naszej imprezie bożonarodzeniowej informujemy, że każdy przynosi prezent sam, może być on jednak wymieniony na inny podarunek lub przeznaczony dla określonej osoby.)

KOUBA'S

Domowej Roboty "Hickory" wędzona

KIEŁBASA

5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523

(dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk' i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej
INWETARZOWA WYPRZEDAŻ ORECNIE
(Kosztowała poprzednio $2.50) **$2.00**

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646

C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Co Słychać Wśród Podhalan

Członkowie Koła Nr 35 Maruszyna im. Stanisława Janika w dniu 30 grudnia 1979 r. pożegnali ten rok regionalnym przedstawieniem pt. "Kolęda i Podłazy na Podhalu." Sztukę w III aktach reżyserowała Maria Pawlikowska. Aktorami byli : Maria i Wojciech Gubała , Helenka Cukier, Michał Cieśla, Aniela i Władysław Tylka, Helena Kwak, Józef Ligas i inni. Przygrywała Kapela pod kierownictwem Stanisława Pawlikowskiego.

Na tle scenerii wnętrza izby góralskiej, gdzie znajdowała się choinka i stół nakryty do wigilijnego obiadu odgrywał się akt I, w którym to podhalańska rodzina w regionalnych strojach staropolskim zwyczajem składała sobie życzenia oraz śpiewała kolędy.

W akcie II przedstawiono szopkę Bożego Narodzenia.

W akcie III na scenę przybyli podłażnicy na podłazy, którzy sypiąc zbożem "podsiewanie" wypowiadali na scyńscie, na zdrowie, na to Boże Narodzenie, na ten Nowy Rok, życzenia wowołujące na widowni serdeczne wzuszenie i radość.

Przedstawienie zakończono porywistym tańcem zbójnickim. Mieniły się kolory strojów, rozlegał się trzask ciupag, co wraz z pieśnią i nutą góralską "imało" sercami stęsknionych emigrantów z Podhala.

Brawo Koło Maruszyna! Pokazując te piękne ludowe obrzędy połączone z motywami religijnymi daliście widzom wzruszającą i pożyteczną rozrywkę.

Przy okazji przypomnę, że Koło Nr 35 Maruszyna jest młodym Kołem, które zorganizowało się w 1977 r., lecz gdyby tak do tego Koła zapisali się wszyscy Maruszynianie było by to największe Koło Zw. Podhalan. Koło Maruszyna jak to czyni wiele Kół, przyjęło nazwę wioski podhalańskiej, skąd pochodzą członkowie tego Koła. Nazwa tej miejscowości połączona jest z nazwiskiem Maruszarzy. Dla wielu kojarzy się z kobiecym imieniem Wołoskim: Maruszka, Maruszyna. Być może, że w okresie wędrówek plemion pasterskich z bałkańskiego obszaru przez Węgry ku Tatrom w te okolice przybyła kobieta wołoska o imieniu Maruszyna. Tak mówią podania i opowieści. Pochodzenie nazwyl Maruszyna nie jest dokładnie wyjaśnione.

Miejscowość Maruszyna została założona przed koniec roku 1554, jest więc starsza od miasta Zakopanego. Malownicze położenie Maruszyny na wierchach Żor i Maruszyniańskim daje rozległy widok na północy ku Babiej Górze, i na południu ku Tatrom. Maruszyna graniczy z wioskami Bańska i Skrzypnem w części południowej, a w północnej z Rogoźnikiem. Z dwóch stron tej miejscowośi przepływają potoki Mały-Rogoźnik i Duży-Rogoźnik, które są dopływem rzeki Dunajec.

Z ciekawostek wspomnę o sodzie Gąsieniców, który to jest założycielem osady Zakopane, dziś miasta znanego na całym świecie.

W 1620 r. od pierwszych osadników w Maruszynie z rodu Byliny, Stanków, Janików, Babiarzy niejaki Gąsienica za wiertlik bryndzy, kope jaj w drodze wymiany otrzymał część Maruszyńskich łanów, gdzie założył oddzielną dla siebie zagrodę. Gród Gąsieniców w Maruszynie już nie istnieje. Pozostała po nim tylko nazwa Roli Gąsienicowej, złączona w Rolą Chabowczyka. Stanowi ona osobną osadę zwaną Hakówką. W samej Maruszynie od dawień dawna zamieszkiwały zwarte rodziny, które stanowiły całe rody, np. w 1800-1820 r. w Maruszynie było 151 domów czyli 151 rodzin. Najstarszy ród który istnieje do tej pory od 1620 r. jest ród Tylków. Późniejsze rody to: Marawów, Fatlów, Jachymiaków i inne czemu trzeba by było poświęcić specjalny artykuł.

Emigranci podhalańscy z Maruszyny to potomkowie honornych gazdów, Baców, których gazdowanie sięgało do zakopiańskiej Gubałówki i innych rozległych polan pod Tatrami.

W Związku Podhalan w Ameryce członkowie Koła Maruszyna są wzorem w podtrzymaniu tradycji podhalańskiej ziemi w tańcu, muzyce, pieśni, a szczególnie w utrzymaniu pięknej gwary góralskiej, której grozi zapomnienie, którą to prócz Maruszynian mogą się też poszczycić członkowie Kół Witów, Dzianisz, Ciche i Wierchy oraz podhalanie starszego pokolenia.

Komunikaty

Prezes Zw. Podhalan Józef Gil oraz sekr. gen. Helena Trunko zawiadamiają, że w piątek dnia 11 stycznia br. odbędzie się zebranie Zarządu Gł. w Domu Podhalan, 3035 W 51 St. Początek godz. 7:30.

* * *

Zawiadamia się, że w sobotę, 12 stycznia br. w Columbia Hall u zbiegu ulic 48 i South Paulina odbędzie się wesołe widowisko sceniczne pt. "Wieczornica z Humorem." Przedstawienie urządza Koło Wierchy Zespół Harnasie. Początek o godzinie 4 po południu. Będzie humor, tańce, pieśń i muzyka góralska. Organizatorzy tej imprezy z prezesem Michałem Cieślą na czele zapraszają wszystkich Podhalan i miłośników tego podhalańskiego regionu.

* * *

W Domu Podhalan, 3035 W. 51 St. w niedzielę, 13 stycznia br., w godzinach popołudniowych odbędzie się zebranie wyborcze z instalacją Koła Czarny Dunajec. Zarząd Koła zaprasza wszystkich członków jak też sympatyków tego Koła.

* * *

W Domu Podhalan, 3035 W. 51 St. w dniu 26 stycznia br. Koło im. W. Orkana urządza zabawę karnawałową. Początek o godz. 8 wieczór. Grać będzie doborowa orkiestra. Organizatorzy tej zabawy postarali się o wiele atrakcyjnych niespodzianek. Wszyscy którzy lubią taniec i dobrą muzykę mogą się więc zabawić w przyjemnej atmosferze.

* * *

W Domu Podhalan, 3035 W. 51 St. jest czynna Biblioteka, do której w każdą niedzielę od godz. 2-4 po południu zaprasza bibliotekarz Joachim Bryja.

Zofia Bukowska, koresp.

Zebranie Wydz. Stanowego K.P.A.

Miesięczne zebranie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 16 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem w Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane.

A. M. Rychlińska, prezes.

Casual or Dressy

Printed Pattern

4839
SIZES 8-20

by Anne Adams

Use a stretch knit for this graceful dress—it will fit and flow along the body beautifully. It's casual or dressy depending on your accessories. Send!

Printed Pattern 4839: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2¾ yards 60-inch stretch knit.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus $1.75 free pattern coupon. Send $1 for Catalog.

127-Afghans 'n' Doilies . . . $1.50
129-Quick/Easy Transfers . $1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56 . $1.50
132-Quilt Originals $1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

161

(Ciąg Dalszy)

— Toś waćpan był pod Chocimiem? — spytał łucznik niezrównany. — Wierzyć mi się nie chce, jak pomyślę, gdzieś waćpan nie był i czegoś nie dokazał!

Pan Zagłoba uraził się nieco i odrzekł:

— Nie tylkom był, ale i ranę-m otrzymał, którą waćpanu **ad oculos**, jeśliś tak ciekaw, zaraz sprezentować mogę, ale na stronie, bo wobec pani Wołodyjowskiej chlubić mi się nią nie wypada.

Słynny łucznik wnet poznał, iż z niego zadrwiono, że jednak nie czuł się na siłach iść o lepszą z dowcipem pana Zagłoby, więc nie dopytywał więcej i zwrócił rozmowę.

— To, co waćpaństwo mówicie, to prawda — rzekł — jak człek z daleka i słyszy ludzkie gadania: "Kamieniec nie opatrzon, Kamieniec upadnie" — to i strach bierze, a jak Kamieniec zobaczy, dalibóg, otucha wstępuje.

— I jeszcze Michał będzie w Kamieńcu! — zawołała Basia.

— I pan Sobieski, może sukurs przysłać!

— Chwała Bogu! nie tak źle z nami! nie tak źle! Ha! gorzej bywało, a nie daliśmy się!

— Choćby też i najgorzej było, rzecz w tym, żeby fantazji nie tracić! Nie zjedli nas i nie zjedzą, póki duch żywie! — zakończył pan Zagłoba.

Pod wpływem tych radosnych myśli zamilkli, lecz to milczenie w bolesny zostało przerwane sposób. Oto nagle do kolaski Basinej przysunął się z koniem pan Nowowiejski. Twarz jego, tak zwykle straszna i posępna, była teraz uśmiechnięta i pogodna. Zapatrzone oczy utkwił w skąpanym w blaskach słonecznych Kamieńcu i uśmiechał się ciągle.

Dwaj rycerze i Basia patrzyli na niego ze zdziwieniem, bo nie mogli zrozumieć, jakim sposobem widok twierdzy zdjął tak nagle wszelki ciężar z jego duszy, ów zaś rzekł:

— Pochwalone imię Pańskie! Siła było zmartwienia, ale ot, i radość gotowa!

Tu zwrócił się do Basi:

— One obie są u wójta lackiego Tomaszewicza, i dobrze, że się tam schroniły, bo w takiej fortecy nic im ten zbój nie uczyni!

— O kim waćpan mówisz! — pytała z przestrachem Basia.

— O Zosi i Ewce.

— Boże ci dopomóż! — zawołał Zagłoba — nie daj się diabłu!

Nowowiejski zaś mówił dalej:

— Bo to, co o ojcu moim powiadają, że go Azja zarzezał, to też nieprawda!

— Rozum mu się pomieszał! — szepnął pan Muszalski.

— Waćpani pozwolisz — rzekł znów Nowowiejski — że pojadę przodem. Tyle czasu człek ich nie widział, to mu i tęskno! Oj, kuczy się z dala od kochania, kuczy!

To rzekłszy począł kiwać na obie strony swoją olbrzymią głową, następnie zaś ścisnął konia piętami i ruszył.

Pan Muszalski, kiwnąwszy na kilku dragonów, ruszył za nim, aby mieć oko na szaleńca.

Basia skryła w dłoniach swoją różaną twarz i wkrótce łzy gorące poczęły jej przeciekać przez palce, pan Zagłoba zaś rzekł:

— Chłop był jak złoto, ale nie w miarę człeku takowe nieszczęścia. Przy tym samą zemstą dusza nie wyżyje. . .

W Kamieńcu wrzały przygotowania do obrony. Na murach w starym zamku i przy bramach, szczególnej przy bramie Ruskiej, pracowały "nacje" miasto zamieszkujące, pod swymi wójtami, między którymi wójt lacki Tomaszewicz pierwsze brał miejsce, a to dla swej znanej odwagi i wielkiej biegłości w strzelaniu z dział. Tymczasem pracowano łopatami i taczkami, a Lachowie, Rusini, Ormianie, Żydzi i Cygany szli ze sobą w zawody. Oficerowie rozmaitych regimentów mieli dozór nad robotą, wachmistrze i żołnierze pomagali mieszczaństwu, pracowała nawet szlachta przepomniawszy, że Bóg jej ręce tylko do szabli stworzył, wszelką zaś inną pracę zdał na ludzi "nikczemnego" stanu. Przykład dawał sam pan Wojciech Humiecki, chorąży podolski, którego widok aż łzy wyciskał, bo własnymi rękoma kamienie taczką woził. Robota wrzała i w mieście, i w zamku. Między tłumami kręcili się dominikanie, jezuici, braciszkowie św. Franciszka i karmelici, błogosławiąc wysiłki ludzkie. Niewiasty donosiły żywność i trunki pracującym: piękne Ormianki, żony i córy bogatych kupców, i jeszcze piękniejsze Żydówki z Karwaserów. Żwańca, Zinkowiec, Dunajgrodu zwracały na się oczy żołnierskie.

Lecz uwaga tłumów najbardziej zwróciła się na wjazd Basi. Było zapewne wiele dostojniejszych niewiast w Kamieńcu, lecz nie było żadnej, której by męża okrywała większa chwała wojenna. Słyszano również w Kamieńcu i o samej pani Wołodyjowskiej jako o niewieście chrobrej, która nie strachała się mieszkać w pustynnej strażnicy wśród dzikiego ludu, która z mężem chodziła na wyprawy, a porwana przez Tatara, zdołał go pogromić i wyjść cało z jego rąk drapieżnych. Sława jej była także niepomierna. Ale ci, którzy jej nie znali i nie widzieli dotąd, wyobrażali sobie, że musi to być jakaś olbrzymka, łamiąca podkowy i rozdzierająca pancerze. Jakież więc było ich zdziwienie, gdy ujrzeli wychylającą się maleńką i różową, na poły dziecinną twarzyczkę.

— Samaże to jest pani Wołodyjowska alboli tylko jej córka? — pytano w tłumach.

— Samać jest — odpowiadali znajomkowie.

Za czym podziw ogarniał mieszczan, niewiasty, księży, wojsko. Poglądano z nie mniejszym podziwem na "niezwyciężoną" chreptiowską komendę, na dragonów, między którymi jechał spokojnie, uśmiechnięty, z błędnymi oczyma. Nowowiejski, i na groźne twarze opryszków przerobionych w węgierską piechotę. Szło jednak z Basią kilkuset ludzi na schwał, wojenników z rzemiosła, więc zaraz serca przybyło mieszczanom.

— Toć siła niepowszednia, ci Turkom śmiele zajrzą w oczy! — wołano w tłumach.

Niektórzy z mieszczan, a nawet i z żołnierzy, szczególniej z regimentu księdza biskupa Trzebickiego, który to regiment świeżo przybył do Kamieńca, myśleli, że i sam pan Wołodyjowski znajduje się w orszaku, wnet też podniosły się krzyki:

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Sprawozdanie z Instalacji Tow. Gwiazda Wolności, Gr. 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP odbyło swe posiedzenie instalacyjne w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Ave., w niedzielę, 6 stycznia, przy licznym udziale członków.

Przysięgę od nowego zarządu odebrał skarbnik ZC ZNP E. Moskal, który w przemówieniu złożył życzenia w imieniu ZC ZNP.

Przemówienia wygłosili również: kom. Okręgu 13 ZNP J. Sikora; kom. Okręgu 13 ZNP K. Pytel; wiceprez. Gminy 177 ZNP K. Musielak; sekr. Gminy 177 A. Nykiel oraz były prez. Grupy 170 ZNP R. Bilek.

Administracja na 1980 r. składa się następująco: prez. Jan Gordon; wiceprez. Zofia Adamiak; wiceprez. Edward Różański; sekr. fin. Brunon Pilarczyk; sekr. prot. Józef M. Rutkowski; skarbnik Michał Matusik oraz marszałek i chorąży Stanisław Cieślak.

Delegatami do Gminy 177 ZNP zostali wybrani: Anna i Brunon Pilarczyk; Kazimierz Zdanowicz, dr Edward Różański, Jan Gordon, Leokadia Różańska i Zofia Adamiak.

Delegatami do Kongresu Polonii Amerykańskiej zostali: dr Edward Różański, i Kazimierz Zdanowicz a delegatem do Obozu Młodzieżowego wybrany został Marian Szlemp.

Po posiedzeniu zaproszono zebranych do suto zastawionych stołów, po czym po wymianie życzeń noworocznych odbyła się gwiazdka dla dzieci członków.

Na posiedzeniu podano do wiadomości że roczny bal Tow. Gwiazda Wolności odbędzie się w sobotę, 2 stycznia, w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd., na który serdecznie zapraszamy. — J. M. Rutkowski, sekr prot.

Tow. Narodowej Korony Polskiej Grupa 771 ZNP

Tow. Narodowej Korony Polskiej Grupa 771 ZNP, odbędzie zebranie instalacyjne w piątek, 11 stycznia, o 8 wiecz., w sali PLAV, 3024 N. Laramie.

Gościem zebrania będzie prez. ZNP, mec. A. Mazewski oraz prez. Gminy 178 ZNP, Al. Moll.

Nowy Zarząd Grupy 694 ZNP

Na posiedzeniu Grupy (19-go grudnia 1979) wybrano nowy zarząd w składzie:

Prezes — Piotr Marud, wiceprezeska — Zofia Johnson, wiceprezes — Teofil Dufrat, sekretarz prot. — Józefa Cieśla, sekretarz fin. — Aleksandra Brzezińska, kasjer — Stanisław Zapka, marszałek — Henryk Kowalski, chorąży — Matt Nowak.

Honorowym prezesem Grupy jest Stefan Wójcik, a kapelanem zawsze czynny i energiczny ks. Staniszewski.

Przysięgę od nowego Zarządu przyjęła sekretarz ZNP, Władysława Kubiak, która w swoim przemówieniu życzyła nowemu Zarządowi dalszej owocnej pracy w 75-letnim istnieniu Grupy oraz apelowała o zapisywanie jak największej ilości nowych członków.

Prezes Marud, dziękując za wybór, zwrócił szczególną uwagę na obchody 75-lecia Grupy. Bankiet z tej okazji odbędzie się 10 maja rb.

Instalacja w Gr. 759 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Grupy 759 ZNP odbędzie się 14 stycznia w sali pp. Moskal, 5639 N. Milwaukee ave., o 8-ej wieczorem.

Przysięgę od nowo wybranych władz Grupy odbierze skarbnik ZNP, Edward Moskal.

Na posiedzenie to zapraszamy wszystkie członkinie i członków oraz delegatów do Gminy 75 ZNP. Prosimy o liczne przybycie.

Jan Jurek, prezes; St. Wodka, sekr. prot.

Posiedzenie Wyborcze Tow. Jefferson Park Gr. 850 ZNP

Posiedzenie wyborcze i instalacja nowego zarządu Tow. Jefferson Park, Grupa 850 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 20 stycznia, o 2 po poł., w sali parafii Św. Konstancji, 5843 W. Strong Ave. Przysięgę od nowo wybranego zarządu odbierze kom. 13 Okręgu K. Pytel. Po uroczystościach przyjęcie. Prosimy o liczne przybycie członków i tych, którzy pragną wstąpić w szeregi ZNP. — S. Surówka, prez.; J. Surówka, sekr. prot.

Wiadomości Gminy 87 Z.N.P. z Annowa

Posiedzenia

Tow. Bartosza Głowackiego, Gr. 899 ZNP, zawiadamia swoich członków, że roczne posiedzenie wraz z instalacją nowych urzędników, odbędzie się w piątek, 11 stycznia, w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., o godz. 7:30 wiecz.

* * *

Tow. Sokół Polski, Nr 1-szy, Bratnia Dłoń, Gr. 1060 ZNP, przypomina swoim członkom, że roczne posiedzenie, połączone z instalacją nowej administracji odbędzie się w niedzielę, 13 stycznia, w sali parafialnej St. Stephen's, pnr. 1852 W. 22nd Place, o godzinie 2 po poł.

* * *

Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971 ZNP, podaje do wiadomości wszystkim członkom, że roczne posiedzenie oraz instalacja nowych urzędników, odbędzie się w niedzielę, 13 stycznia, w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., o godzinie 2 po poł.

* * *

Tow. Artyleria Polska — Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zaprasza członków do wzięcia udziału w rocznym posiedzeniu, wraz z instalacją nowego zarządu w niedzielę, 20 stycznia, w sali Stow. Weteranów Polskich, pnr. 4139 S. Kedzie Ave., o godzinie 2 po poł.

Wyprawa Do Antarktyki

Z Gdyni wyruszyła na pokładzie OH "Kopernik" trzecia wyprawa geofizyczna zorganizowana przez Polską Akademię Nauk przy współpracy z Ministerstwem Górnictwa i Marynarką Wojenną. W odróżnieniu od dwóch poprzednich, które również z pokładu OH "Kopernik" operowały w rejonie Spitsbergenu i Grenlandii, obecna ekspedycja udaje się na przeciwległy koniec globu — do Antarktyki. Działać tam będzie przy współpracy ze stałą polską stacją badawczą im. H. Arctowskiego na wyspie King George.

W ekspedycji kierowanej przez doc. Aleksandr'a Guterchę uczestnicy 24 naukowców z Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk, Instytutu Geofizyki Akademii Górniczo-Hutniczej oraz Przedsiębiorstwa Geofizyki Morskiej i Lądowej w Toruniu.

Program ekspedycji dotyczy głównie badań struktury skorupy ziemskiej, od warstw powierzchniowych aż do górnego płaszcza Ziemi, tj. na głębokość 50-60 km. Badania będą prowadzone pięcioma różnymi metodami także przy zastosowaniu analizy przebiegu fal sejsmicznych.

Ekspedycja powróci do Kraju na przełomie marca i kwietnia 1980 roku.

KRYSTYNA I MIKE KINDZIERSCY
Właściciele Nowootwartego Lokalu
SPOTKANIE
3634 W. BELMONT
583-6713
Zapraszają Na
DANCINGI
W Soboty od 8:30 i w Niedziele od 8:00 Wieczór
Z Udziałem Solistki P. MAGDY
ORAZ
DYSKOTEKĘ
W Każdy Piątek
Od 8:00 Wieczór

REHOU, KAMBODŻA. — Uchodźcy z Kambodży donieśli rannego przyjaciela do autobusu Czerwonego Krzyża w pobliżu granicy z Tajlandią. (UPI)

Wojciech Niżyński

Wynalazek Polskiego Inżyniera

Według danych UNESCO na świecie żyje ok. 18 mln ludzi niewidomych, w tym w krajach wysoko rozwiniętych ok. 3 mln Szacuje się, że przynajmniej 800 tys. z nich musi na co dzień posługiwać się urządzeniami umożliwiającymi pisanie pismem wypukłym Braille'a. Jest to dla nich poważny problem, ponieważ wszelkie dotychczas produkowane urządzenia przystosowane do tego systemu, jak niemiecka Pihta, czy amerykański Parkins, są niezwykle skomplikowane, posiadają jednorzędowy rozkład klawiszy zmuszający do opanowania tzw. liniowej geometrii Braille'a. Są przy tym bardzo niewydajne i pracochłonne. Dopiero niedawno zaistniała możliwość prawdziwej rewolucji w tej dziedzinie, a to dzięki urządzeniu o nazwie WAZA — 9, skonstruowanemu przez Polaka, dr. Wojciecha Zawistowskiego, pracownika Centrum Obliczeniowego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Wojcicech Zawistowski jest konstruktorem o tyle nietypowym, że sam jest niewidomy. Był chyba pierwszym niewidomym człowiekiem na świecie, który ukończył stacjonarne wyższe studia techniczne (na Politechnice Warszawskiej) i to na tak trudnym wydziale, jak łączność. Przed dwoma laty uzyskał doktorat za dysertację, której tematem były wybrane środki techniczne, umożliwiające niewidomym posługiwanie się maszynami cyfrowymi.

Nad skonstruowaniem maszyny do pisania przystosowanej do systemu Braille'a pracował przez szereg lat, aż w końcu wysiłki te zakończyły się pełnym sukcesem. WAZA — 9 jest urządzeniem niezwykle prostym, a zarazem małym (35 x 40 x 10 cm) oraz lekkim (ok. 6 kg). Zasadniczą jej część stanowi głowica pisząca, która składa się z sześciu elektromagnesów, a każdy z nich popycha jedną igłę tłoczącą punkt. Głowica napędzana jest niewielkim silniczkiem, a całości dopełnia układ strun stanowiących końcówki elektromagnesów, na których zakodowane są 63 znaki Braille'a. Odpowiadają im 63 klawisze rozmieszczone w pięciu rzędach, przy czym cztery z nich są niemal identyczne, jak w normalnych maszynach do pisania. Poszczególne klawisze posiadają standardowe oznaczenia, umożliwiające korzystanie z WAZY — 9 również osobom widzącym, nie znającym pisma punktowego.

Wielką zaletą urządzenia dr. Wojciecha Zawistowskiego jest możliwość łączenia go w różnych układach. Przykładowo kilkanaście WAZ — 9 połączonych ze sobą może z powodzeniem zastępować tablicę. Z ich pomocą nauczyciel będzie mógł przekazywać odpowiednie informacje całej klasie, bądź wybranemu uczniowi. Istnieje również możliwość sprzężenia WAZY — 9 z normalną maszyną do pisania (elektryczną), dzięki czemu, pisząc na jednej z nich, będzie się otrzymywać jednocześnie tekst z pismem wypukłym i normalnym.

Jeszcze jedną zaletą WAZY jest przystosowanie jej do współpracy z taśmą perforowaną, co może całkowicie zrewolucjonizować dotychczasowy system druku wydawnictw brajlowskich. Technika tradycyjna wymagała odlania dla jednej pozycji wydawniczej matryc o wadze kilkuset kilogramów, których nie można było przechowywać, a co za tym idzie i wznawiać tych pozycji. Obecnie otwierają się nowe możliwości. Tekst pisany na normalnej maszynie będzie przy pomocy deszyfratora przenoszony na taśmę perforowaną, a której z kolei będzie mógł być poprzez specjalny czytnik odtworzony w wielu egzemplarzach na połączonych ze sobą WAZACH. Co więcej, perforowana taśma będzie mogła być swobodnie przechowywana, co zapewni odpowiednią ilość wznowień. Kolejnym usprawnieniem na tej drodze byłoby zastosowanie taśmy magnetycznej i komputerów.

To zaledwie kilka z możliwych, różnorodnych zastosowań WAZY — 9. Obecnie urządzenie, które jest prawdziwą światową rewelacją, przechodzi jeszcze liczne badania i testy, przygotowywane są prototypy. Jest to normalna droga od każdego wynalazku do podjęcia seryjnej produkcji.

Dr Zawistowski zapytany, jak doszło do tego, że to on właśnie wpadł na pomysł skonstruowania WAZY — 9, stwierdził, że potrzeby ludzi niewidomych są na tyle specyficzne, iż żaden widzący konstruktor nie jest ich w stanie w pełni zrozumieć. Natomiast najczęściej sami niewidomi nie potrafią przełożyć swoich potrzeb na język techniki. On zaś, będąc zarazem niewidomym i posiadając wykształcenie techniczne, mógł tego dokonać.

Opłatek Komitetu Ziem Wschodnich R. P.

Komitet Ziem Wschodnich R.P. w składzie: Związek Miłośników Wilna, Koło Ziemi Wołyńskiej i Koło Lwowian — urządza swój tradycyjny "Opłatek Kresowy" w niedzielę, 13 stycznia, o 2:30 po poł., w sali Domu Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Inwokację wygłosi o. Jan Szuba. Program artystyczny w wykonaniu Ret-

Rena, Niny Oleńskiej, Zygmunta Kossakowskiego, przy pianinie Henryk Wawrzyczek. Wystąpią również kolędnicy 3-ej drużyny harcerskiej i św. Mikołaj dla dzieci. Na zakończenie dancing przy orkiestrze "Polonez".

Donacja: dorośli — $5.00, dzieci i młodzież szkolna — $1. Eewntualny dochód — na cele społeczne. Kresowiacy serdecznie zapraszają swoich przyjaciół i sympatyków do wspólnego spędzenia świątecznego popołudnia.

Za Komitet: H. Kołodyński, przew.; J. Mikołajczyk, sekr.

Dziwna "Narzeczona"

Lincoln, Neb. (UPI) — Para, która zgłosiła się po licencję małżeńską w Lancaster County wyglądała normalnie chociaż nieco dziwacznie, nie wzbudzała jednakże podejrzeń aż do momentu, kiedy okazało się, że panna młoda jest mężczyzną.

24-letni "pan młody" ubrany był w jeansy, "pana młoda," z oczyma przełoniętymi ciemnymi okularami i z długimi, rozjaśnionymi na słomkowy kolor włosami, ubrana była w ogrodniczki.

Jedynie głos "Deborah" był nieco chropowaty, nieco "niezwykły" jak na młodą dziewczynę, nie wzbudzająca zresztą większych podejrzeń.

Para najprawdopodobniej otrzymałaby ślub, gdyby nie konieczność przedstawienia aktu urodzenia.

Poznań Dla Hotelu Olimpijskiego

Zakłady sprzętu oświetleniowego "Polam" w Poznaniu dostarczą lampy dla hotelu budowanego przez Amerykanów w Moskwie na Olimpiadę. Największe z opraw mają wysokość 2 metry i wagę do 100 kilogramów.

Każdą oprawę ozdabniają 3 szklane kule o średnicy pół metra i grubości szkła od 8 do 10 mm. Dostawcą kul w miodowym kolorze z tzw. nieuspokojonego szkła, któremu uroda dodają pozostawione wewnątrz bańki powietrza, jest zakład doświadczalny Huty Szkła w Ozarowie.

Janusz Osica

Wpisani w Historię Narodu i Świata

Gdy dramat rozbiorów wykreślił Polskę z mapy niepodległych państw Europy na ponad 120 lat, pięć pokoleń Polaków, którym wypadło żyć w warunkach trójzaborowej niewoli, zdołało jednak zachować poczucie narodowej tożsamości.

Powszechna jest wśród badaczy polskiej narodowej przeszłości zgodność w kwestii historycznej misji, jaką wypadło pełnić wówczas polskiej kulturze.

Pisane ku pokrzepieniu serc tomy zastępowały wykłady z dziejów ojczystych: "armaty pod różami" ukryte w dźwiękach narodowej z ducha i formy muzyki Fryderyka Chopina były redutami polskiej obrony. Polskie patriotyczne misterium narodowe, zawarte w dramatach St. Wyspiańskiego, J. Słowackiego i A. Mickiewicza, odżywało nieustannie na deskach scen krajowych — amatorskich i profesjonalnych. Monumentalne płótna historyczne J. Matejki budziły nieporównanie więcej emocji patriotycznych, niż estetycznych. Broniące się przed ingerencją zaborców twórczość uciekała w aluzyjność, symbolikę — z konieczności, a nie tylko z nakazu światowych kanonów artystycznej mody. Zrozumiała dobrze dla Polaków, obarczona wieloma pozaartystycznymi funkcjami twórczość skazana była na izolację w światowej konkurencji, na niezrozumiałość i swoistą zaściankowość. Pozbawiona mecenatu własnego państwa, wsprzęgnięta w służbę narodowej sprawy, była zepchnięta na margines światowych szlaków mody i upodobań.

I jeszcze raz, tak krótko po odrodzeniu, w 1939 r., sześcioletnia okupacja hitlerowska z niespotykanym natężeniem terroru grożącego biologiczną zagładą narodu zepchnęła ją do podziemia. Wszelkie formy aktywności i działalności kulturalnej były zakazane pod groźbą kary wniwersalnej — śmierci. Nie wolno już było Polakom grać i słuchać Chopina! bo nie wolno być Polakiem. A przecież ta kultura Kraju od tysiącleci wpisanego w dzieje światowej cywilizacji nie dała się zniweczyć.

"Złoty wiek" polskich narodowych dziejów to wielkie nazwiska: Mikołaj Kopernik, Wit Stowsz i wielu innych, którzy na trwało zapisali się w kulturze świata. Polskie Oświecenie zaś, to epoka narodzin pierwszego na świecie ministerstwa oświaty — Komisji Edukacji Narodowej.

Nim nadeszły czasy upadku państwowości, zdołała polska kultura zakumulować dostateczny zapas sił twórczych, by przetrwać wiek niewoli, zastępując instytucje państwowe, prawo, armię, władzę wykonawczą.

Stała się wówczas syntezą polskości, choć przecież zawsze, od dających się prześledzić początków, otwarta była na szersze kontakty, dawała i czerpała sama z obcych dokonań, nie zatracając swej tożsamości. Jej siła asymilacyjna wiązała z Polską wybitnych twórców — od Galla Anonima poczynając, do kulminacji epoki Renesansu dochodząc, gdy stawała się Rzeczypospolita drugą ojczyzną najwybitniejszych architektów, malarzy, intelektualistów z całej Europy.

Jan Kochanowski, najwybitniejszy poeta renesansu, w skali nie tylko Polski, ale i całej słowiańszczyzny ówczesnej, miał swych poprzedników i w Mikołaju Reju "ojcu piśmiennictwa polskiego" i w poetach łacińsko-polskich — takich, jak najsłynniejszy z nich Klemens Janicki, znany w ówczesnej Europie.

Niewiele odeń późniejszy Maciej Sarbniewski, uwieńczony w Rzymie laurem poetyckim przez papieża Urbana VIII, piszący po łacinie, znany był w całej ówczesnej europejskiej socjecie literackiej.

Szermierz kontrreformacji, zarazem niezrównany orator, mistrz pióra i patriota, Piotr Skarga, wpisał się również na trwałe do polskiej literatury — zwłaszcza publicystyki politycznej.

Chyba tylko bariera mistyki patriotycznej epoki niewoli, sprawiająca, iż dla cudzoziemca literatura polska była tak niezrozumiała jak powikłane dzieje polskiego narodu, pomniejszała rangę europejską wieszczów narodowych A. Mickiewicza, J. Słowackiego, Z. Krasińskiego, C. Norwida. Wpłynęła również ta bariera i brak państwowego mecenatu, na twórczość wielkich prozaików XIX w. Tym większy był więc — choć niepolskim tematem osiągnięty — sukces Henryka Sienkiewicza, którego "Quo Vadis" uwieńczono w 1905 r. nagroda Nobla; w Polsce niepodległej wzbogaconą ponownie takimże laurem zdobytym przez Wł. Reymonta za arycpolski w temacie i klimacie epos "Chłopi". A przecież — choć nie może tu być mowy o mechanicznych matematycznych porównaniach, polska literatura najnowsza odrodziła plejadę nie mniej wybitnych twórców.

Zaś muzyka polska, wywodząca się z tradycji renesansowych: twórczości Wacława z Szamotuł, Mikołaja Gomółki; mistrza baroku Adama Jastrzębskiego; Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Mieczysława Karłowicza, Karola Szymanowskiego aż do współczesnego Krzysztofa Pendereckiego — wspisała się na kartach światowej historii także wykonawcami tej miary, co Henryk Wieniawski, Ignacy Paderewski, Wanda Landowska czy Artur Rubinstein.

Pomińmy w tej wędrówce przez wieki dokonania współczesne — nie tylko na krajową miarę — polskiej kultury, pomińmy film, teatr, plastykę współczesną, powstającą aktualnie literaturę — bo to dzień dzisiejszy jeszcze i nie wszystko wrosło już w narodową świadomość. Jeszcze wciąż przecież dzieła W. Hasiora X. Dunikowskiego, współczesna plastyka i grafika użytkowa, monumenty architektury i nieobeschłe z farby drukarskiej tomy, stanowią kształt dnia dzisiejszego kultury narodowej. Wszystkie one jednak wyrastają ze wspólnego pnia poprzednich dokonań, z dziedzictwa narodowej kultury. Tej, która przeszła zwycięsko historyczną próbę narodowych dramatów, służąc sprawie polskiej swym zaangażowaniem patriotycznym i walorami ściśle artystycznymi najwyższej, często światowej próby.

Związkowiec (Kanada)

Sjamskie Siostry

Chicagowskie wcześniaczki, które przyszły na świat w ubiegłym tygodniu zrośnięte główkami znajdują się pod troskliwą opieką lekarzy w University of Illinois Hospital. Lekarze powiedzieli, że sjamskie siostry Obermaier mogą być poddane operacji najwcześniej za dwa miesiące.

Zagrożone Komputery

Dyrekcja japońskiej kolei wypowiedziała wojnę karaluchom, Karaluchy bowiem, przedostając się przez najmniejsze szparki do wnętrz komputerów, które kierują szybkobieżnymi liniami kolejowymi, wyrządzają maszynom elektronowym straszliwą krzywdę i są najczęściej przyczyną rozmaitych awarii.

Uwzględniając, że średnia prędkość szybkobieżnego pociągu wynosi 200 km/godz. każdy taka awaria może mieć tragiczne skutki. Niezawodność automatyki i bezpieczeństwo podróży wymaga absolutnej pewności, że żaden karaluch nie trafi do wnętrza komputera.

TEHERAN. — "Studenci" trzymając zakładników amerykańskich gromadzą worki z przesyłkami pocztowymi w pomieszczeniach ambasady nie dostarczając ich adresatom. (UPI)

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30¢

Indira Gandhi Wraca Do Władzy

Lawinowe zwycięstwo Partii Kongresu w Indiach (przeszło 75 proc. głosów) oddaje najludniejsze na świecie państwo demokratyczne w ręce Indiry Gandhi, która została odsunięta od władzy trzy lata temu z powodu dyktatorskich poczynań, zmierzających do zapewnienia jej rządów do końca życia. Wyborcy zrozumieli niebezpieczeństwo i głosowali na kandydatów partii opozycyjnych, wybierając wielu, którzy znajdowali się w więzieniu, wtrąceni tam na rozkaz Indiry Gandhi.

Rząd koalicyjny nie stanął jednak na wysokości zadania. W ogromnym i przeludnionym kraju zaczęło szerzyć się bezprawie, a inflacja spowodowała chaos w życiu gospodarczym. Posucha zmusiła do importu żywności, co doprowadziło do wyczerpania się rezerw dewizowych. W tej sytuacji wyborcy postanowili zaryzykować i oddać znowu władzę w ręce Indiry Gandhi, wierząc, że przyniesie ona stabilizację i zaprowadzi porządek.

Pani Gandhi dała dowody, że potrafi rządzić silną ręką. Przyszłość pokaże, czy były to ostatnie demokratyczne wybory "największej demokracji" świata.

Zwycięstwo wyborcze Indiry Gandhi komplikuje bez tego zawiłą sytuację w Azji. W czasie poprzednich swoich rządów zawarła ona sojusz z Rosją Sowiecką i doprowadziła do rozbicia Pakistanu, odrywając od niego wschodnią część, która utworzyła niezależnie państwo Bangladesz. Wojny z Pakistanem, jakie prowadził jej ojciec i ona sprawiły, że muzułmańska ludność tego państwa uważa Indie za swego arcywroga.

Po zajęciu Afganistanu przez Rosję Sowiecką, Pakistan jest zagrożony od północy i zachodu. Jeżeli Indira Gandhi wznowi sojusz z Rosją Sowiecką, będzie także zagrożony od wschodu. W dobrze rozumianym interesie Indii leżałoby pozostawienie Pakistanu w spokoju, jako państwa buforowego oddzielającego je od imperium rosyjsko-sowieckiego. Ale czy usprawiedliwiająca inwazję "mieszaniem się obcych w sprawy wewnętrzne Afganistanu", Indira Gandhi nie ulegnie pokusie zlikwidowania Pakistanu wspólnie z Rosją? Na odpowiedź nie będziemy czekali długo. Nie ulega wątpliwości, że Stany Zjednoczone nie mogą ignorować p. Gandhi.

Zbojkotować Olimpiadę!

Nie miejmy żadnych złudzeń, że igrzyska olimpijskie są wyprane z polityki, że symbolizują jakieś idealne ujęcie zdrowej i jedynie czysto sportowej konkurencji zespołów z różnych krajów. W świecie współczesnym każda dziedzina życia jest powiązana w sposób mniejszy czy też większy z polityką. Dotyczy to i Olimpiady.

Na tym więc tle jest naiwnością to wszystko, co wygadują obecnie przedstawiciele różnych komitetów olimpijskich, chowający głowy w obłoki złudzeń, paplający slogany oderwane od rzeczywistości, że jakoby sport jest "ponad polityką", że rządy nie powinny mieszać się do Olimpiady. Tak to głoszą zarówno prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Anglik Lord Killanin, jak i prezes Komitetu Brytyjskiego, Dennis Follows, a za nimi niestety i amerykańscy działacze olimpijscy powtarzają te bzdury jak za panią matką.

Gdy Robert Kane, prezes "U.S. Olimpic Committee" czy Don Miller, dyrektor wykonawczy tego Komitetu wyrażają zdumienie, że nieoczekiwanie polityka jest włączana w sprawę tegorocznej Olimpiady w Sowietach, a rozumieją przez to stanowisko administracji rządowej i Prezydenta, bo Prezydent rozważa możliwość wycofania Stanów z Olimpiady, to trzeba stwierdzić, że ci działacze albo udają świętoszków, albo są rzeczywiście ingnorantami, patrzącymi na Olimpiadę ze stanowiska jednostronnego, tylko i wyłącznie sportowego.

Trzeba więc stwierdzić, że Olimpiada ma zawsze polityczne zabarwienie, bo wchodzą w grę nie tylko nacjonalizmy poszczególnych reprezentacji państwowych, ale do tego nie kto inny a Sowiety i popierające je delegacje "socjalistycznych" krajów przenosiły przecież na teren Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego i w sprawę udziału w Olimpiadzie swoje własne nastawienia i uprzedzenia ideologiczne. Przy okazji trzeba stwierdzić, że w okresie hitleryzmu Niemcy wmieszali do Olimpiady zagadnienie rasowe. Obecnie sowiecki totalizm stara się mącić zagadnieniami ideologicznymi.

Wskazać też trzeba, że amerykański autor Richard Espy, w swojej książce pt. "The Politics of the Olympic Games" (wyd. University of California Press) oświetlił doskonale istnienie w sprawach olimpijskich właśnie nastawień czysto politycznych. Z okresu powojennego dość przypomnieć spory o reprezentacje sportowe dwóch państw niemieckich czy też dwóch państw koreańskich lub też usunięcie Afryki Południowej z Olimpiady 1968 r.

A Moskwa? Przecież w 1966 r. wycofała swoich (zawodowych i szkolonych przez państwo) sportowców z zawodów lekkoatletycznych ze Stanami i Kanadą, protestując w ten sposób przeciw . . . udziałowi Stanów w wojnie wietnamskiej. Zaś w 1956 r. Holandia, Hiszpania i Szwajcaria, protestując przeciw najazdowi Sowietów na Węgry, wycofały się z Olimpiady w Melbourne. Blok państw afrykańskich nie uczestniczył w ostatniej Olimpiadzie, demonstrując w ten sposób przeciw Nowej Zelandii, gdyż . . . państwo to utrzymuje stosunki sportowe z Afryką Południową.

Tak więc apolityczność Olimpiady jest fikcją. Polityka przecież wyraziła się w sposób wyjątkowo dramatyczny i okrutny, gdy banda Palestyńczyków dokonała krwawego napadu na drużynę olimpijską Izraela w 1972 r. w Monachium. I polityka będzie nadal grała rolę w odniesieniu do Olimpiad. Stąd też prez. Carter ma pełne prawo zastosowania nacisku na Sowiety w formie wycofania Stanów z Olimpiady w Moskwie, bo takie posunięcie będzie służyło wywieraniu nacisków na Sowiety w związku z ich brutalnym najazdem zbrojnym na Afganistan, jak też szykowaniem dalszych, agresywnych posunięć w rejonie Środkowego Wschodu.

Popieramy postawę Prezydenta. Stany Zjednoczone powinny wycofać się z Olimpiady w Moskwie. Należy też oczekiwać, że w ślady Stanów pójdą inne państwa, które rozumieją groźbę sowieckiej penetracji na Środkowym Wschodzie. Uczyniła to już Arabia Saudyjska. Wycofanie się Państw zachodnich z Olimpiady będzie poważnym uderzeniem w prestiż Sowietów.

Federalne Więzienia

W ostatnich latach zmniejszyła się liczba więźniów odbywających kary w federalnych zakładach więziennych. W okresie od 1976 r. do 1979 r. liczba więźniów zmniejszyła się z 44,172 do 35,023, jak ujawnił to Departament Sprawiedliwości. Władze więziennictwa podkreślają, że przyniosło to zmniejszenie trudności w utrzymywaniu więźniów w 41 więzieniach federalnych, które teoretycznie mogą pomieścić tylko 24,000 więźniów w znośnych warunkach.

Z ocen władz federalnych wynika, że zmniejszenie się liczby więźniów wynikło przede wszystkim z racji spadku liczby więźniów w wieku 18—27 lat, a ta grupa zwykle stanowi główny czynnik w federalnych więzieniach. Wiąże się to i z faktem, że Departament Sprawiedliwości, jak to ujmuje sprawozdawca "Baltimore Sun", w ostatnich latach kładł szczególną wagę na ściganie przestępstw biało-kołnierzykowców, handlarzy narkotyków, zorganizowanego świata podziemia i ludzi dopuszczających się nadużyć w życiu politycznym (korupcja), a natomiast przywiązywał mniejszą wagę do ścigania innych przestępstw, szczególnie jeśli chodzi o kradzieże samochodów. Następstwem takiej polityki władz wymiaru sprawiedliwości był właśnie spadek liczby więźniów w zakładach federalnych. I dzięki temu Federalne Biuro Więziennictwa zamierza w tym roku zamknąć więzienie federalne w McNeil w Washingtonie, a w 1984 r. więzienie w Atlanta, Ga. Również zanosi się na reorganizację federalnego więziennictwa, ponieważ Kongres nalega, aby te instytucje nie miały więcej niż po 500 więźniów gdyż ta mała liczba pozwoli na sprawniejszą administrację, jak i na skuteczniejsze przeprowadzanie programów rehabilitacyjnych.

Natomiast z danych statystycznych wynika, że wzrasta liczba więźniów w więzieniach stanowych i powiatowych, gdyż władze lokalne ścigają w wielu wypadkach tych przestępców, którzy nie są objęci prawami federalnymi. Wreszcie spadek liczby więźniów w zakładach federalnych wiąże się z wprowadzeniem bardziej liberalnych wytycznych w zakresie parolowania więźniów.

To i Owo

Młody kandydat na członka ekspedycji do Bieguna Północnego z Niemiec Zach. spędza kilkanaście godzin na tydzień zamknięty w dużym magazynie-budynku przeznaczonym do zamrażania mięsa i innych towarów spożywczych. Chce się w ten sposób przyzwyczaić do diabelskiego mrozu.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Koncepcje Obronne Zachodnich Strategów

ZWIĄZKOWIEC (Kanada). — Strategy przymierza atlantyckiego uznają specjalną potrzebę nowych pocisków nuklearnych średniego zasięgu w zachodniej Europie. Decyzja państw przymierza rozmieszczenia tych pocisków nuklearnych produkcji amerykańskiej, jest oczekiwana w bieżącym tygodniu w Brukseli. Decyzji tej ostro przeciwstawia się Związek Sowiecki.

To, co pompatycznie nazywane bywa myśleniem strategicznym, albo zagadnieniem jak prowadzić wojnę nuklearną, podlega obecnie zmianom w Stanach Zjednoczonych, a zmiana ta znajduje swe odzwierciedlenie w Europie. Amerykańscy planiści wojskowi twierdzą obecnie, że przymierze atlantyckie w rzeczywistości nie jest zdolne przeciwstawić się atakowi sowieckiemu na zachodnią Europę z jednym wyjątkiem, gdyby niemal natychmiast użyto broni nuklearnych dalekiego zasięgu odpalanych ze Stanów Zjednoczonych, albo z pokładów amerykańskich okrętów podwodnych. Planiści twierdzą dalej na łamach naukowych czasopism i w toku prywatnych konferencji, że ta ogromnie niszcząca reakcja, która mogłaby spowodować śmierć milionów Rosjan, po prostu nie jest przekonywująca. Czyż sowieccy planiści wojskowi rzeczywiście wierzą w to, że Stany Zjednoczone uciekłyby się do wojny nuklearnej na pełną skalę, gdyby np. wojska sowieckie posunęły się do części Niemiec Zachodnich?

Niektórzy zachodni planiści odpowiadają na to pytanie negatywnie, dowodząc, że w gruncie rzeczy potrzeba tylko broni odpowiedniego zasięgu, aby pokazać Związkowi Sowieckiemu, że NATO zdolne byłoby do reakcji i zareagowałoby na atak sowiecki w skali mniej więcej równej atakowi. I tak oto na widownię wchodzą obecnie nowe pociski typu Pershing 2 i nowe pociski samosterowane (cruise misile).

Proponuje się rozmieszczenie w Europie zachodniej blisko 600 tych rakiet nuklearnych do połowy lat 1980-tych. Istniejące amerykańskie i brytyjskie bombowce odrzutowe, które obecnie wyposażone są w bomby nuklearne i mogłyby dosięgnąć celów w Związku Sowieckim byłyby stopniowo wycofywane, względnie stałyby się zbyt podatne na skutki obrony sowieckiej. Zamysł strategiczny kryjący się za nowymi pociskami jest po prostu taki: mają one powiedzieć Związkowi Sowieckiemu — oświadczają eksperci amerykańskiego departamentu obrony — że sowiecki atak na zachodnią Europę przyniósłby szybkie zniszczenie wybranym celom w Związku Sowieckim.

W planowaniu strategicznym wiarygodność, a więc przekonanie czy druga strona w rzeczywistości użyje czy nie użyje broni, jest słowem magicznym. Planiści wojskowi Paktu Północno-Atlantyckiego sądzą, że sowieckie dowództwo wojskowe zechce docenić nowe amerykańskie pociski Pershing 2 i pociski samosterowane jako bronie, w które należy uwierzyć.

Następne Ofiary?

Eksperci obawiają się, że następnymi ofiarami w świecie arabskim, przygotowanych przez komunistów z pomocą Moskwy, będą Arabia Saudyjska, Sudan i Maroko, wszystkie trzy państwa za przyjaźnione ze Stanami Zjednoczonymi.

Agenci sowieccy organizają już terrorystów z tych krajów w sąsiednich państwach, wrogich Stanom Zjednoczonym (Libia, Algiera). Jedynie przypadek (zły stan zdrowia) sprawił, że król Khalid nie dostał się w ręce terrorystów, którzy opanowali meczet w Mekce.

Najwięcej odczulibyśmy stratę Arabii Saudyjskiej, która jest głównym dostawcą ropy naftowej do Stanów Zjednoczonych.

Zmiana Nastrojów

Przedstawiciele Pentagonu, którzy ostatnio odwiedzili zaprzyjaźnione stolice państw NATO są zdumieni zmianą nastrojów w Europie. Niedawno nikt nie przypuszczał, że wojna z Rosją Sowiecką jest możliwa w bliskiej przyszłości. Obecnie b. wielu wojskowych i cywilnych ekspertów liczy się z możliwością wojny w tej dekadzie.

Eshajota

Sowiecka Doktryna Wojny

Dla ludzi choć trochę zorientowanych w sprawach sowieckich nie jest tajemnicą, że ZSRR ma najliczniejszą armię na świecie, że jest państwem typu totalnego i militarnego i że gwałtownie się zbroi.

Zabór dużej części Europy, dokonany przez Związek Sowiecki (okupacja Polski, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii, Czechosłowacji, Węgier, części Austrii, części Niemiec, całkowite włączenie Estonii, Łotwy, Litwy i części Finlandii do ZSRR) jest tylko wstępem do dalszych działań wojennych i rewolucyjnych.

Leży to w samej naturze bolszewizmu, jest procesem nieodwracalnym: rewolucjonizować, burzyć, podbijać, anektować — lub zginąć. Pisał o tym szczerze Lenin:

"Tu konflikt jest nieunikniony. Tutaj znajduje się największa trudność rosyjskiej rewolueji, jej największe historyczne zagadnienie: konieczność wywołania międzynarodowej rewolucji." (Tom XXVII, str. 317, zbioru dzieł Lenina, według cytaty Stalina w "Woprosach leninizma," wyd. 1947 roku, Moskwa).[1]

Ale i Stalin to samo twierdził:

"Rosyjscy komuniści (musieli) przenieść walkę na arenę międzynarodową" (Stalin: "Woprosy leninizma," str. 6, wyd. 11, 1947.)

W myśl tych teoretycznych założeń ZSRR i Komintern (obecnie "Kominform" z odpowiednikami na różnych terenach) prowadzą etapami stałą ofensywę na wszystkie państwa i narody.

Wywoływanie przewrotów rewolucyjnych ma być wsparte (i było już wielokrotnie wspierane) przez armię sowiecką. Sprowokować to może nową wojnę światową. Do tej wojny Związek Sowiecki przygotowuje zarówno własne państwo, państwa satelickie (okupowane) jak i partie komunistyczne działające wewnątrz szeregu państw.

Kombinacja działania tych dwóch sił (armia sowiecka i partie komunistyczne) jest podstawą strategii i taktyki komunistycznej.

Jednak dla pchnięcia mas do rewolucyjnego uderzenia we własne państwo, zarówno jak i dla mobilizacji mas ludności sowieckiej do armii i jej zaplecza ("naród w wojnie") trzeba dysponować odpowiednim **psychicznym nastawieniem** mas. Nie wystarczy karność w wojsku i w partiach, nie wystarczy złoto sowieckie, nie wystarczy rozkaz, nie wystarczy propaganda międzynarodowych haseł.

Wiemy wszyscy, że człowiek nie będzie się bić i umierać tylko dlatego, że mu ktoś wyda taki rozkaz, że mu ktoś grozi (terror), że go agituje (propaganda). Muszą być w człowieku uruchomione **siły wewnętrzne** usposabiające go przychylnie do usłuchania rozkazu. Niewątpliwie dużą rolę gra: (a) odpowiednie wyćwiczenie w karności, (b) odpowiednia propaganda, ale decydującym czynnikiem jest (c) wewnętrzne poczucie **słuszności sprawy**, za którą człowiek walczy.

To poczucie słuszności ma w sobie wrodzone każdy walczący w obronie swojej wolności, swojej wiary, swojej ojczyzny, swojej rodziny, swojej własności.

Bolszewicy dobrze zdają sobie sprawę, że to poczucie słuszności mogą mieć przeciwko sobie. Przecież oni nie uznają ani wiary (są bezbożnikami), ani ojczyzny (są międzynarodowcami), ani wolności (są totalistami), ani rodziny chrześcijańskiej, ani własności prywatnej.

Starają się więc grać: (a) na uczuciu osobistego zagrożenia, oskarżając innych o przygotowanie napaści i (b) starają się odwrócić sprawę słuszności, wysuwając "obronę pokoju," jako argument do wciągania do walki po swojej stronie, jako stronie walczącej o sprawę "słuszną."

Nie jesteśmy gołosłowni. Dysponujemy dokumentami sowieckimi.

Sowieckie dokumenty

W dniach od 18 do 30 maja 1927 r. w Moskwie na kolejnej sesji plenum Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej (IKKI) opracowano specjalną instrukcję o organizowaniu wojny domowej w państwach niekomunistycznych. Instrukcja ta została znacznie rozszerzona i uzupełniona w roku 1928.

W ostatecznej redakcji przyjęto ją w dniu 29 sierpnia 1928 r. w Moskwie, na 45 posiedzeniu VI Kongresu Kominternu i ogłoszono pod ogólnym tytułem: **"Tiezisy i rezolucji VI Kongressa Komintierna — protiw impieralisticzeskich wojn"** (Tezy i rezolucje VI Kongresu Kominternu — przeciwko imperialistycznym wojnom).

Posługujemy się oryginalnym egzemplarzem rosyjskim, wydanym przez **"Gosudarstwiennoje Izdatielstwo"** (wydawnictwo państwowe) w Moskwie w 1929 r. W całym szeregu rozdziałów znajdujemy treściwy wykład sowieckiej "nauki" o poglądach na wojnę "sprawiedliwą" i wojnę "niesprawiedliwą." Ogłaszamy wyjątki, wskazując paragrafy i stronice:

". . . Proletariat nie może być przeciwko każdej wojnie" (par. 8, str. 14).

". . . Nieuniknione i potrzebne są wojny państw proletariackich z burżuazyjnymi" (par. 32, str. 39).

". . . Nie ten prowadzi niesprawiedliwą wojnę, kto pierwszy napada, ale ten, kto jest przedstawicielem reakcji, kontrrewolucji . . . przeciwko proletariackiej rewolucji" (par. 9, str. 17).

". . . Jedyna prawidłowa metoda walki z wojną . . . jest przekształcenie jej w wojnę domową" (par. 21, str. 37).

". . . Komuniści nie powinni bojkotować burżuazyjnych armii, lecz powinni do nich wstępować i brać w swoje ręce rewolucyjne kierownictwo . . . nad wewnętrznym rozkładem tych armii" (par. 44, str. 62).

Widzimy więc, że tezy uchwalone i wydrukowane w Moskwie skierowane są nie przeciwko każdej wojnie, lecz tylko przeciwko wojnie prowadzonej przez przeciwników Związku Sowieckiego. Bowiem ZSRR — zdaniem tych tez — personifikuje i monopolizuje w sobie wyłącznie prawo do "sprawiedliwej wojny."

Można tym tezom postawić zarzut że są stare, ale aktualność ich potwierdza obserwacja sowieckiej propagandy stale wysuwającej krajom wolnego świata oskarżenia o imperializm i o dążenia do wywołania wojny, a przedstawia ZSRR jako uosobienie pokojowych dążeń.

1] Książka Stalina "Woprosy Leninizma" (Zagadnienia leninizmu) jest podstawową książką współczesnego wojującego komunizmu sowieckiego i międzynarodowego.

Tydzień Polski

Przydział Dla Nadmiaru Turków

Niedobrze się dzieje Turkom w Turcji. Przelewają się na Cypr i wylewają się coraz liczniej do Zachodnich Niemiec w poszukiwaniu pracy. Tam znowu niedobrze im się dzieje, czują się obcym ciałem. Jest ich tam blisko 100,000 i bardzo nielicznym wyjątkom udaje się zaaklimatyzować.

Jeden z członków rządu zach.-niemieckiego wpadł na pomysł, który wzniecił burzę protestów większości, a szmer aklamacji nielicznych.

Oto żeby Turków, przybywających w młodym wieku jako "Gastarbeiter" poddawać przeszkoleniu do służby w policji. Włączeni wcześnie w atmosferę lokalną, nie zatraciliby jednak jeszcze narodowego charakteru i byliby jedynie wskazani do rozładowywania mnóstwa tureckich problemów, które dla niemieckiego policjanta pozostają zagadką.

Projekt wywołał wrzenie. Dla ogółu Niemców policjant, to obiekt najwyższego respektu, osobą nietykalna, coś w rodzaju świętej krowy. I do tej twierdzy niemieckości dać przystęp obcemu? W dodatku Turkowi? Stwarzać w łonie państwa legie cudzoziemską? Nie do pomyślenia.

W chórze protestów wystrzelają nieśmiałe głosy uznania: Świetna myśl — albo wahającego pytania:

Dlaczego dobry policjant musi być rodowitym Niemcem?

Tymczasem już jeden młody imigrant przechodzi praktykę wstępną.

Jest obywatelem niemieckim, ma formalnie równy start z miejscowymi ludźmi.

Ale co będzie, jeżeli w tych gorących czasach uderzy mu do głowy dziedziczny mahometanizm, wzywający do podboju świata przez islam?

Tylko patrzeć, jak uniesiony huraganem powołania, zapuści gęste i twarde wąsy, rzuci płaską czapkę ze stromym frontem i runie na ziemię na krzyżówce, błagając Allacha o przebaczenie, zamiast regulować ruch.

Rębajło

Connally-Reagan

John Connally, mówią bliscy współpracownicy, nie martwi się, że atakując swego rywala do republikańskiej kandydatury na prezydenta Ronalda Reagana wywoła zamieszanie i osłabi Partię Republikańską. Reagan nie cofnął się przed silnymi atakami na urzędującego prezydenta Geralda Forda, czym przyczynił się do jego przegranej, mówi Connally.

DZIAŁ KOBIET

Modna tej zimy czapka w żywych kolorach indiańskich wigwamów, z kolekcji Creslan.

* * *

Sweter z acrylu, z tej samej kolekcji. Na łokciach naszyte łatki z miękkiej skórki.

Sweter Męski

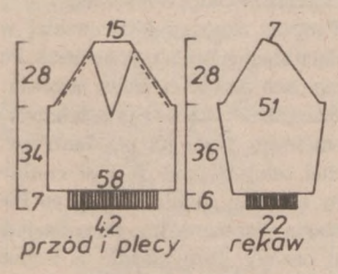

(rozmiar duży)

Materiał: 850 g włóczki, druty nr 3 i 3.5, komplet 5 drutów nr 3

Sciegi: SCIĄGAC 1/1 — 1 o.p., 1 o l,. SCIĄGACZ FANTAZYJNY — nie parzysta liczba o, **1-szy rz.:** (x) 2 o.p. — 2 o.l. (x) powtarzać od **rz.:** 2 o.p. — 2.o.l. (x) powtarzać od (x) do (x), w końcu rzędu 2 o.p. — 1 o.l; **2-g rz.** (x) 2 o.l.—2 o.p. (x) powtarzać do (x) do (X) w końcu rzędu 2 o.l. — 1 o.p. Powtarzać ciągle te dwa rzędy.

Próbka: ściągacz fantazyjny na drutach nr 3.5: 32 o. i 36 rz = 10 cm.

Wykonanie:

Plecy: Na druty nr 3 nabrać 134 o. i przerobić 7 cm ściągaczem 1/1. Dalej przerabiać drutami z 3.5 ściągaczem fant., oddając 53 0. w równych odstępach w pierwszym rzędze = 187 o.

Raglan: Na wys. 41 cm zamknąć 3 o. z obu stron, a następnie 16X2 o. i 35x1 o. co 2 rz. Zamknąć prosto pozostałe 47 o.

Przód: Na druty nr 3 nabrać 134 o. i przerobić 7 cm ściągaczem 1/1. Dalej przerabiać drutami nr 3.5 ściągaczem fant., dodając 53 o. w równych odstępach w pierwszym rzędzie = 187 o.

Szyja: Na wys. 39 cm zamknąć o. środkowe. Każdy bok dokończyć oddzielnie odwróceniem stron, ujmując od strony podkroju 22x1 o. co 4 rz i 5x1 o. co 2 rz.

Raglan: Jednocześnie na wys. 41 cm zamknąć z obu stron 1x3 o., a następnie 16x2 o. i 29x1 o. co 2 rz. Zamknąć 2 pozostałe o.

Rękawy: Na druty nr 3 nabrać 70 o. i przerobić 6 cm ściągaczem 1/1. Dalej przerabiać ściągaczem fantazyjnym, dodając w równych odstępach 53 o. w pierwszym rzędzie = 123 o., po czym dodać z obu stron 20x1 o. co 6 rz. = 163 o. **Reglan:** Na wys. 42 cm zamknąć z prawej strony 1x3 o., 16x2 o., 29x1 o., 1x8 o., 1x7 o., 1x6 o., 1x4 o. i ex2 o. co 2 rz. Jednocześnie z lewej strony ująć 1x3 o., 16x2 o. i 35x1 o. co 2 rz. Drugi rękaw wykonać wa podobny sposób z odwróceniem stron.

Wykończenie: Zszyć boki. Wszyć rękawy. Na komplet 5 drutów nr 3 narzucić 218 o. wokół szyi, przerabiając 1 o.p. w szpicu. Przerobić 4 cm ściągaczem 1/1, ujmując po 1 o. z obu stron o.p. w szpicu w każdym rzędzie. Zamknąć prosto wszystkie o.

Przepisy Kucharskie

Pate De Grillotin

Dla tych, a takich jest dużo, którzy uważają, że pasztet nie może obejść się bez wątroby — przepis poniższy, wyjątkowo łatwy.

1 funt (2 kubki) zmielonej drobno wieprzowiny, 1 funt (2 kubki) zmielonej surowej wątroby wieprzowej, 1 funt (2 kubki) zmielonej świeżej słoniny (może być podgardle), 5 łyżek koniaku, kilka wymoczonych polskich grzybów lub trufli z puszki, ½ funta świeżego lub wygotowanego wędzonego boczku w plastrach, sól, pieprz.

Wieprzowinę, wątrobę i słoninę dobrze wymieszać, dodać posiekane grzyby z kilkoma łyżkami wody, w których były moczone, plus koniak. Posolić, popieprzyć.

Wyłożyć formę plastrami boczku, tak, żeby plastry wychodziły poza brzegi. Przycisnąć boczek do dnia i ścianek formy. Wypełnić masą pasztetową, zawinąć wystające końce brzegi. Przycisnąć boczek do dna i ciąć, wstawić do nagrzanego do 375 stopni F. piekarnika. Piec około godziny (patrz poprzedni przepis). Studzić nie wyjmując z naczynia i postępować tak, jak podano w poprzednim przepisie.

Pieczeń Barania

2 funty (1 kg) mięsa z combra lub udźca, łyżka oliwy, cebula, pietruszka, kawałek selera, marchew, łyżka tłuszczu, łyżeczka mąki, pół szklanki śmietany, 2-3 ząbki czosnku.

Mięso z combra lub udźca posmarować oliwą, obłożyć pokrojonymi w cienkie plastry warzywami, ułożyć w salaterce, przykryć i pozostawić w piwnicy lub na dole w lodówce na 2 dni. Następnie zdjąć z mięsa warzywa, a samo mięso naszpikować w wielu miejscach kawałkami pokrojonego w podłużne paski czosnku. Natrzeć solą z dodatkiem odrobiny pieprzu lub przyprawy włoskiej. Tak przygotowane mięso obrumienić na tłuszczu, dodać pod koniec warzywa, chwilę razem podsmażyć, a następnie podlać niewielką ilością wody i pod przykryciem, przy powolnym wrzeniu udusić. Miękkie mięso wyjąć, pokroić w poprzek włókien na płaty, a sos można przetrzeć lub nie i tylko podprawić mąką ze śmietaną. Włożyć do sosu mięso, podgrzać i podawać z dodatkiem ziemniaków i buraków.

Rady Praktyczne

Teczki ze skóry będą wyglądały jak nowe, gdy oczyścimy je spirytusem a potem natrzemy pastą.

* * *

Kwiaty pokojowe dobrze jest od czasu do czasu podlać wodą, w której było płukane mięso.

* * *

Rdzę z żelaznych i stalowych przedmiotów usuniemy, jeśli zanurzymy je na parę dni w nafcie lub oliwie, a następnie przetrzemy miękką szmatką i papierem ściernym. Na koniec należy obmyć je wodą z sodą i wytrzeć do sucha.

* * *

Jeżeli nie ma komu podlewać roślin doniczkowych w ciągu parodniowej nieobecności ich właścicielki, należy przed wyjazdem ułożyć na doniczce sporą gąbkę zanurzoną w wodzie. Ziemia będzie pobierała wilgoć z gąbki na tyle, że roślina utrzyma się przy życiu do powrotu opiekunki.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.

NORTH STATE AUTO REBUILDERS

446 W. North Ave., /Ryszard Wieczorek

"Towing Service"—24 godziny, 227-4600

Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Sliz Foods	33½	20½	46½
Krupa's Lounge	33	21	45
Geo. & Dot's Lounge	31	23	42
Club Mono Lounge	30½	23½	41½
Wheels SAC	27	27	38
Fara's Insurance	29½	24½	36½
Ted's Place	28½	25½	35½
Dr. Blazewicz	27	27	34
Lesh's Lounge	25	29	32
Midway F. H.	22	32	32
Chuck's Wagon	21	33	26
Syrena's Lounge	16	38	23

Ray Wesolowski barreled a hot 245-609 to aid the league leading Sliz Foods to a clean sweep over Chuck's Wagon in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday night. Chuck Burger kept the team alive for the losers with a 542 series.

Chuck's	923	881	1046	2850
Sliż's	1045	978	1068	3121

Captain Norb Hakala gave his team Krupa's Lounge a pep talk as they mauled Syrena's Lounge for a full count. Don Roza recovered his eye for a neat count of 222-599 while Pete Piotrowski hurled a 211-532 in a futile effort for the losers.

Syrena's	925	825	879	2789
Krupa's	1019	1106	967	3092

Geo. & Dot's Lounge continued their late drive as they stopped the strong Wheels SAC for two games and three points. John Walczak was the heavy for the winners with a 230-605 while Bill Miernicki led the losers with a 223-608.

Wheels	993	891	1047	2931
Geo. & Dot's	935	918	1087	2940

Al Mientus held a strike show as he led Fara's Insurance with a hot 207-545 series to down Lesh's Lounge for a double win and a split in points while Jerry Ptaszkowski hit the target with a 565 tally for the losers.

Lesh's	1028	926	957	2911
Fara's	954	945	979	2878

Midway Funeral Home stopped Club Mono Lounge for a pair of games and three points with Ed Krawczykowski back from vacation shooting a 509 series for the morticians while Jack Kotlarski hit a sweet 557 score.

Mono's	922	1019	937	2878
Midway	1031	928	953	2912

Bill Bukauski and Ted Szafranski were the one two punch for their sponsor Mr. Sosnowski of Ted's Place as they scored 518 and 587 to gain a couple of games and three points from Dr. Blazewicz Five, as Joe Cronin was hitting a high 551 for the losers.

Blazewicz	885	1001	990	2876
Ted's Place	994	997	1058	3049

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Paul Miller	28½	19½	67
Stubby's Tap	28	20	64
Malec F. H.	26½	21½	61
Casey & Son Liq.	26	22	60
Sojka F. H.	24	24	56
Urbaszewski F. H.	24	24	56
Zilka Menswear	22	26	52
Holy Name #1	13	35	30

TOP TEN

Ray Kosmicki, Jr.	185
Rafael Morales, Jr.	182
Joe Miaso	173
Rich David	170
Dave Hoffman	168
Don Traub	167
Frank Partipilo	167
Stan Czerski	166
Joe Fitzpatrick	159
Ron Michals	158

OVER "500" SERIES

Rafael Morales, Jr.	580
Don Traub	576
Joe Miaso	564
Frank Partipilo	533
Jim Sendra	520
Stan Czerski	519
Ray Kosmicki, Jr.	517
Bob Kopala	507

OVER "2oo" Game

Rafael Morales, Jr.	201-234
Don Traub	232
Jim Sendra	214
Frank Partipilo	205
Joe Miaso	202

Wynalazek Polskich Naukowców

Naukowcy z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie zakonczyli badania nad unikalnymi w skali światowejj tworzywem o nazwie "carboter", które stosowane będzie w hamulcach kolejek kopalnianych. Użycie "carboteru" w miejsce dotychczas stosowanych klocków żeliwnych pozwoli na zwiększenie efektywności przewozów węgla pod ziemią o około 25 procent.

Klocki żeliwne charakteryzowały się stosunkowo niskimi parametrami potrzebnymi do wyhamowywania składów kolejek podziemnych. W praktyce oznaczało to dłuższą drogę hamowania. Zważywszy na obowiązujące w kopalniach przepisy bhp, składy kolejowe nie mogły więc przewozić maksysymalnych ładunków, ani rozwijać maksymalnych prędkości.

"Carboter" zastosowany w klockach hamulcowych pozwala na skrócenie drogi hamowania o 30 proc. Jego istotną zaletą jest również wyeliminowania jakiegokolwiek iskrzenia w trakcie hamowania. Zmniejsza to znacznie zagrożenie pożarowe — szczególnie w kopalniach metanowych, licznie występujących w Polsce. Hamulcowe klocki z "carboteru" są również kilkunastokrotnie bardziej odporne na zużycie od klocków żeliwnych. Koszt ich produkcji jest taki sam, jak elementów tradycyjnych.

Rejestracja Nie-obywateli

Urząd Imigracyjny przypomina o obowiązku złożenia specjalnego formularza przez osoby nie posiadające obywatelstwa amerykańskiego a przebywające na terenie Stanów Zjednoczonych. Obowiązkiem złożenia wypełnionego formularza objęte są osoby posiadające pobyt stały jak również ci, którzy przyjechali z wizytą i pozostaną na terenie Stanów w roku przyszłym.

Formularze można odebrać w każdym urzędzie pocztowym jak również w biurze Urzędu Imigracyjnego i po wypełnieniu przesłać pod podany na formularzu adres. Karty należy wysyłać do końca stycznia. Ci, którzy nie dopełnią obowiązku rejestracji mogą narazić się na karę.

Podrzucony Noworodek

Pielęgniarka z Christ Hospital, Julie Connolly, znalazła nowo narodzone niemowle. Przebywała ona na zakupach w Ford City Shopping Center i gdy w pewnej chwili weszła do toalety usłyszała krzyk maleństwa. Znajdowało się ono w jednej z kabin, w torbie używanej przez uczennice. Noworodek czuje się bardzo dobrze.

Korpus Placówki 141 Stow. Weteranów A.P. w Ameryce

Instalacyjne posiedzenie Korpusu Placówki 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, odbędzie się w niedzielę, 13 stycznia, o godz. 1-ej po poł., w sali Domu Zołnierza Polskiego, 1239 N. Wood ul.

O godzinie 4-ej po południu, odbędzie się wspólna instalacja Placówki 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce i Korpusu Pomocniczego, zapraszamy wszystkich kolegów i koleżanki do wzięcia udziału.

Nasze koleżanki przygotowały smaczną przekąskę i zdobyły premie na losowanie.

H. Stermińska, sekr.

Opłatek Niezależnego S.P.K.

Zapraszamy koleżanki, kolegów, przyjaciół i sympatyków na Opłatek naszej Organizacji, który odbędzie się 13 stycznia (niedziela), o godz. 2-ej po poł. w Domu Ojców Jezuitów, pnr. 4105 N. Avers Ave. Będzie to rokroczne spotkanie Kombatantów i ich rodzin by podzielić się Opłatkiem i w świątecznym nastroju pogwarzyć o dawnych "dobrych czasach." Zapraszamy Polonię prosząc o liczne i punktualne przybycie.

P.o. sekr. gen. W. S. Zaleski.

Komunikat Taylor House School

Taylor House School, 915 N. Wolcott powiadamia rodziców dzieci mieszkających w pobliżu, że mogą oni przyprowadzać swoje pociechy (od 6 do 12 lat), do szkoły, gdzie otrzymają dobrą opiekę. Taylor House zajmuje się także dowożeniem dzieci z pobliskich szkół publicznych. W czasie pobytu w szkole dzieci mogą uprawiać różnorakie sporty i wykonywać inne interesujące ich czynności.

Po więcej wiadomości dzwonić do Roba Middletona lub Carlosa Rodriquez.

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1—Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 west 48-ma ulica, o ogdzinie 7:30 wiecz.

2—Tow: Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

3—Tow. Wawel, Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

4—Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i So. Pulaski Road, o godz. 8-ej wieczorem.

5—Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNPw każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej S.S. Piotra w Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

6—Biała Róża, Grupa 2326 ZNP Każda 3 środa miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, Pnr. 6700 So. Kedzie Ave., o godz. 7 wieczorem.

7—Tow. Wisła, Gr. 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca w sali Plac. 14 SWAP, 4139 S. Kedzie, o godzinie 2 po południu.

8—Tow. Millenium, Gr. 3175 ZNP 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu

9—Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i So. Wood ulica, o godz. 2-ej po poł.

10—Tow. Bol. Chrobrego, Grupa '577 ZNP—w 4-tą niedzielę mies., w sali Słowackiego, o godz. 1:30 po południu.

KRONIKA TROJCOWA

Kopertki

Na ofiarę niedzielną i święta znajdują się na plebanii. Kto jeszcze swej kopertki nie odebrał, może przybyć do plebanii lub poinformować sekretarkę. Ci, którzy dotychczas nie mieli kopertek, mogą się rejestrować w parafii jako członkowie Trójcowa.

Chorzy

Prosimy o modlitwę za chorych: Genowefa Sadowska, Zygmunt Piechocki, Lillian Moritz, Anna Staniec, Aleksandra Muleronek, Mildred Szatkowski, Louis Szyszlak, Walter Straube, Albert i Helena Łapa, John Dombrowski, Józef Plichta, Michael Gajewski, Jan Zwirowski, Anna Cygan, Józef Szaflik, Mary Kustron, Janina Kuprianczyk, Andrew Krock, Weronika Ziembińska, Rozalia Stachura, Zofia Nelson, Rose Oczkowska, Rose Liss.

Godzina Ojca Justyna

Program radiowy jest nadawany na stacji WOPA na fali 1490 w sobotę o godz. 7:30 rano i w niedzielę o godz. 7:30 wieczorem; i na stacji WYLO na fali 540 w niedzielę o godz. 1:00 po poł.

Pokwitowanie

Za ofiary na kościół w roku 1979 można otrzymać listownie lub w biurze parafialnym. Prosimy zawiadomić sekretarkę. Wszystkim ofiarodawcom, którzy wiernie utrzymywali Trójcowo, wyrażamy wdzięczność. Niech Bóg wynagrodzi Was Swymi obfitymi łaskami.

Zmarł

Emil Simmons. Módlmy się za jego dusze i za zmarłych parafian. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Przeoczenie

Znajdujemy w kolekcie kopertki stare, z roku 1979. Czyni to wielki nieład w utrzymaniu książek. Prosimy aby nie używać starych kopertek lecz postarać się o kopertki tegoroczne, czyli na rok 1980.

Piątki — dzień pokuty

Powinniśmy się wstrzymać od spożywania mięsa (pokuta tradycyjna), lub jeść mięso a wybrać sobie inną pokutę, n.p. nie palić papierosów lub pić trunków. Przepis kościoła w Stanach Zjednoczonych daje nam wybór.

Nowoprzybysze (imigranci)

Prosimy was na miłe spotkanie, kawę i ciastka zaraz po sumie 20 stycznia na sala parafialnej. Chcemy żebyście się czuli jako członkowie naszego społeczeństwa przy parafii. Uprzejmie zapraszamy.

Posiedzenie Klubu Parafii Jordanów

Miesięczne posiedzenie Klubu Parafii Jordanów odbędzie się w niedzielę, 13 stycznia, w sali Placówki 2 SWAP, przy 48 i S. Wood ul., o 2 po poł. Z powodu bardzo ważnych spraw prosimy wszystkich o przybycie.

Sygnalizujemy, że zabawa stoliczkowa odbędzie się w niedzielę, 9 marca, w sali posiedzeń. — Frank Rapacz, prezes; Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Kongr. Derwiński Uhonorowany

Washington, D.C. (Inf. wł.) — Reforma ustawodawstwa "civil service" jest przede wszystkim zasługa republikańskiego kongr. Edwarda Derwińskiego z Illinois, który przy współpracy demokratycznego kongr. Morris K. Udall z Arizona przeprowadził w Izbie Reprezentantów wspomnianą reformę.

W związku z tym Office of Personnel Management postanowił uhonorować obu ustawodawców, przyznając im wyróżnienie Derwiński/Udall Award for Agency Excellence in Civil Service Reform Implementation.

Nagroda zostanie wręczona obu ustawodawcom 24 stycznia w czasie ceremonii w Departamencie Stanu.

W zabiegach Prezydenta o reformę "civil service" uznana została rola kongr. Derwińskiego, co stwierdził list Białego Domu, wyrażający przekonanie, że reforma przypuszczalnie utonęłaby w Izbie Reprezentantów, gdyby nie silne poparcie Derwińskiego.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty
włącznie 4:05
(po wiadomościach o 4-ej)
do 6-ej wieczorem.
Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku
włącznie
5 do 5:30 po poł
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC,
Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA
MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)
Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza i prababcia moja i siostra moja, śp.

Marta M. Sypniewska

(z domu Majdecka)
(matka śp. Dolores Sypniewskiej, Teściowa śp. Marii)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 9-go stycznia 1980 roku, o godzinie 5:55 nad ranem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 7-ej do 10-ej wiecz., w piątek od godz. 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12-go stycznia, o godzinie 10-ej rano, z Ridge-Ciesla Funeral Home, pnr. 6620 W. Archer Ave., do kościoła St. Daniel the Prophet (Msza Sw. o godz. 10:30 rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Edward**, mąż; **Maria (Edwin) Rudziński**, córka i zięć; **Ryszard**, syn; 6 wnucząt i 1 prawnuczę; **Franciszek Majdecki**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Kenneth J. Operzedek, dyrektor.
Telefon 586-7900.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka, siostra, siostrzenica i kuzynka nasza, śp.

Krystyna Mróz

Członkini Tow. Wolna Polska Grupa 1533 ZNP; nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go stycznia 1980 roku, o godzinie 7:45 wieczorem, przeżywszy 23 lata.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12-go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Czesław i Adolfina**, rodzice w Polsce; **Wanda Salomon** z mężem **Edwardem i Celina**, siostry i szwagier w Polsce; **Andrzej**, brat w Polsce; **Zofia (Wojciech) Folak**, ciocia i wuj; **Bolesław (Sandra), Czesław Folak, Zofia Armatys i Stanisław Mróz**, kuzyni i kuzynki; wraz z całą Rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100. (10, 11)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz i siostrzeniec mój, śp.

Casimir M. Wojcicki

(syn śp. Louis i śp. Victorii z domu Wroblewski; szwagier śp. Robert Allighen)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 8-go stycznia 1980 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś w czwartek od godz. 2-ej po poł. do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Zefran Funeral Home, pnr. 1941 W. Cermak Rd., do kościoła Sw. Wojciecha (Msza Sw. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Marion (Eleanor), Roman (Anne)**, bracia i bratowe; **Eleanor Allighen**, siostra; **Anthony (Renita) Allighen, Joan Zietken, Clarice (Daniel) Toomey**, bratanek i siostrzenice; **Leokadia (śp. Frank) Tomaszkiewicz**, ciocia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zefran Funeral Home.
Telefon 847-6688. (9, 10)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Stanisław Feranski

(mąż śp. Stanisławy i śp. Władysławy)
(ojciec śp. Harry i śp. Chester Feranski)

Członek Komitetu parafialnego przy par. Św. Jadwigi, III-go Zakonu Św. Franciszka, Bractwa Mężczyzn Różańca Św., Apostolstwa Modlitwy, Tow. Najśw. Imienia Jezus, Służby Kościelnej, Klubu im. Ks. Józefa Barzyskiego, Ligi Katolickiej, Tow. Św. Wincetego A'Paulo, Związku modlitwy za Dusze w Czyśćcu i Tow. Św. Cecylii; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia 1980 roku, o godzinie 12:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do Kościoła Sw. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Irene (Edward) Gburek, Clara (Ben) Rowley i Ernest (Estelle) Feranski i Julia**, córki, syn, zięciowie i synowe; **Albert (Helen) Biernat**, brat i bratowa w Polsce; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Józef Wojciechowski.
Telefon 276-4630. (9, 10)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Zofia Zaleska

(z domu Wiszowaty)
(żona śp. Kazimierza; matka śp. Bronisławy Matusiewicz)

Członkini Bractwa Różańca Św., Sodalicji Najśw. Serca Jezusa i Tow. Wolność Polek Grupa 203 Związku Polek w Am.; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia 1980 roku, o godzinie 11:20 przed poł., w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Stanisława Kostki (Msza Św. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Czesław**, syn; **Irena (Czesław) Kapp i Janina (Raymond) Karolewicz**, córki i zięciowie; 6 wnucząt i 9 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia.
Telefon 342-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja i siostra nasza, śp.

Stefania Orlowska

(z domu Rutkowski, żona śp. Feliksa)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia 1980 roku, o godzinie 2:05 nad ranem.

Zwłoki można odwiedzać w piątek, od godziny 2:30 po południu do 9-ej wieczorem, w zakładzie pogrzebowym Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12-go stycznia, Msza św. o godzinie 9-ej rano, w kaplicy Św. Józefa, Dom Starców pnr. 2650 N. Ridgeway ul., a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Dr. Raymond Orlowski** z Californii, syn; **Florentyna (George) Elwart**, siostra z mężem i **Edward Rutko**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Krason

(z domu Weszka)
(żona śp. Jana, matka śp. Wandy)

Członiki Związku Polek w Ameryce i Tow. Serca Jezusa Nr. 471 Z.P.R.K., po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia 1980 roku, o godzinie 6:25 wieczorem w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 1:30 po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11-go stycznia, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Heleny, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Józefina (Czesław J.) Trawinski**, córka i zięć; **Camille (Ryszard) White**, wnuczka z mężem; **C. Jason i Natalia White**, prawnuk i prawnuczka; **Sonia Jurek**, szwagierka; bracia i siostry z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

Posiedzenie Nadzwyczajne ONZ

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w 1950 roku, Zgromadzenie zobowiązane jest do odbycia spotkania w ciągu 24 godzin od momentu zaaprobowania żądania przez większość członków Rady Bezpieczeństwa, w przypadku gdy prawo weta powstrzymuje Radę przed podjęciem akcji zmierzającej do przywrócenia pokoju lub zapobiegania zagrożeniu.

Przed spotkaniem ambasador Pakistanu, Niaz Naik powiedział, że oddziały sowieckie, w liczbie 85,000 żołnierzyl objęły cały Afganistan i zbliżyły się do granic jego kraju.

Przewodniczący Rady na styczeń, ambasador Francji, Jacques Leprette spotkał się nieoficjalnie z ambasadorem US Donaldem McHenry i z reprezentami innych krajów oraz zwołał posiedzenie członków Rady przy zamkniętych drzwiach.

W dyskusji z korespondentami, ambasador D. McHenry przyznał, że rezolucja Zgromadzenia Generalnego z pewnością nie doprowadzi do wycofania wojsk z Afganistanu przez ZSRR, może jednak "ograniczyć ich działalność i służyć jako ostrzeżenie na przyszłość."

Przedstawiciel Białego Domu doniósł, że w rozmowie telefonicznej z prez. Carterem, która miała miejsce 29 grudnia, L. Breżniew powiadomił że oddziały czerwonej armii pozostaną w Afganistanie aż do momentu "zakończenia swoich zadań."

Rezolucja, która najprawdopodobniej zostanie zaaprobowana zdecydowaną większością głosów, podobnie jak rezolucja przedstawiona Radzie Bezpieczeństwa wzywa do natychmiastowego i bezwarunkowego wycofania wszystkich oddziałów militarnych z Afganistanu, popiera prawo Afgańczyków do określenia swoich przekonań politycznych i samodzielnego wyboru rządu.

Ambasador ZSRR, Oleg Trojanowski zarzucił Chinom i Stanom Zjednoczonym umyślne "rozdmuchiwanie nieistniejącego problemu dla przeprowadzenia swoich imperialistyczno-hegemonicznych planów i rozpętania zimnej wojny."

Nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Generalnego rozpocznie się dzisiaj o godz. 2 po południu.

Propozycja Nowego Planu Płac

Washington (UPI) — Komitet Doradczy prezydenta opracował nowe wytyczne w sprawie płac i cen, zalecające nie wyższe niż 7.5-9.5 procentowe podwyżki uposażeń. Zgodnie z propozycją określeniem wysokości podwyżek zajmie się sam pracodawca, na podstawie z góry ustalonych kryteriów.

Podobnie jak w przeszłości, plan przewiduje pewne wyjątki zezwalające na podnoszenie płac dla pewnych grup pracowników powyżej 9.5%.

Komitet, w którego skład wchodzi 6 przedstawicieli biznesu, 6 świata pracy i 6 reprezentantów "społeczeństwa" oczekuje obecnie na wyniki pracy zespołów zbierających dane na temat kryteriów, na podstawie, których pracodawcy i pracownicy mogliby określić do jakiej grupy zarobkowej mogą zostać zaliczeni; czy powinni znaleźć się w kategorii tych, którzy nie mogą otrzymać podwyżek przekraczających 7.5%, czy w kategorii kwalifikującej do 9.5% podwyżek czy też w przedziale między tymi dwoma.

Dopiero po rozważeniu kryteriów komitet zdecyduje, czy zaadoptować propozycje jako formalną rekomendację dla rządu, czy też ustalić nowe wytyczne.

Komitet podkreśla, że przed formalnym przyjęciem planu pracodawcy nie powinni sugerować się wyżej wymienionymi propozycjami.

Reklamy w Pekinie

Pekin (NYT) — Radio pekińskie, poczynając od 1 stycznia, przeplatać będzie swoje programy ogłoszeniami reklamowymi. Siedem razy w ciągu dnia nadawane będą 10-minutowe audycje złożone wyłącznie z reklam.

Moskwa Ostrzega Stany Zjedn.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

że bezpośredni atak na detentę, na stosunki sowiecko-amerykańskie, nie został podjęty przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, ale przez Jimmy Cartera, jednego z kandydatów do prezydentury w kampanii wyborczej 1980 roku, który rzucił do gry swoją ostatnią kartę atutową" — obwieszcza "Prawda."

Inny dziennik, "Sowiecka Rosja," podejmując wypróbowany przez propagandę sowiecką motyw "łapaj złodzieja!", skoncentrował się na oskarżeniach amerykańskich, że najazd sowiecki na Afganistan stanowi zagrożenie dla Iranu i dla innych krajów muzułmańskich.

"Rzeczywiście Iran jest zagrożony, ale to zagrożenie pochodzi ze Stanów Zjednoczonych . . . Washington — rzecz jasna — pragnie za wszelką cenę odwrócić uwagę opinii światowej od kryzysu amerykańsko-irańskiego i dlatego rozpoczyna grę w niebezpiecznego pokera. . . . Propagandowa karta sowiecka, którą w tej grze chce użyć, jest znaczona: cały świat wie, że naród sowiecki i naród irański zawsze byli dobrymi sąsiadami" — zakłamywuje sytuację "Sowiecka Rosja."

Zdaniem doświadczonych obserwatorów to nasilenie propagandy sowieckiej ma być odpowiedzią na reakcję opinii publicznej w ZSRR poruszonej wiadomością o ustanowieniu przez Stany Zjednoczone embargo zbożowego i podjęciu innych kroków odwetowych.

Opinię tę stara się uspokoić Władimir Gonczarow, główny komentator agencji prasowej Tass, który sprawę embargo zbożowego nieomal ignoruje.

"Problem zboża, jako surowca żywnościowego, został w naszym kraju całkowicie rozwiązany. Jak wiadomo, jedynym problemem jest sprawa pasz, ale i w tej dziedzinie kraj nasz potrafi zabezpieczyć swoje interesy" — pisze Gonczarow.

Nie zdołał on jednak ukryć swej wściekłości, gdy omawiając odpowiedzi dawane dziennikarzom przez sekretarza prasowego Białego Domu — Jody Powella określił je, jako "ludożercze i kannibalskie."

Ani jednak wściekłość, ani irytacja Gonczarowa nie zmienia oceny analityków zachodnich, że embargo zbożowe — dotyczące zaledwie 17 milionów ton — co najmniej na dwa lata przekreśli realizację sowieckich planów gospodarczych.

Gonczarow ze znawstwem stosuje zasadę, że atak jest najlepszą formą obrony, gdy oskarża prezydenta Cartera, że jego decyzje stanowią naruszenie ducha i litery! zobowiązań amerykańskich w stosunku do Sowietów . . . i że świadczą one, jak małą wartość ma podpis prezydenta Stanów Zjednoczonych złożony na najważniejszych dokumentach.

Lecz Chmielewski

W Pałacu Księcia Pepi

Pałac Pod Blachą jest jednym z bardziej znanych zabytków warszawskich. Ale tylko z zewnątrz. Bo kto był w środku? Poza architektami, którzy władają pałacem od lat trzydziestu, właściwie niewiele osób odwiedza wnętrza tego zabytku. A jeśli nawet tam ktoś trafi, to bardziej martwi się o to, jak znaleźć poszukiwany pokój, potem zaś drogę wyjścia, niż podziwia starą budowlę. Bo pałac ten w środku przypomina prawdziwy labirynt.

Jakie są dzieje tej budowli?

Zaczęło się wszystko dokładnie w połowie XVII wieku. Król Jan Kazimierz nadał grunty tuż około zamku swojemu kowalowi, Reffusowi, który zaczął stawiać tam dom.

Początek budowy nie był szczęśliwy. Gdy wykonano wykopy pod fundamenty — zaczął się walić dom, który stał wyżej na skarpie. Jego właściciel podniósł wrzawę i pobiegł na skargę do rady miejskiej. Po interwencji władz wykopy umocniono i budowę można było kontynuować. Dom wykończono przed potopem szwedzkim. Wtedy spłonął, a odbudówa trwała przeszło 30 lat. Pod sam koniec XVII w. Reffusowski (ten sam Reffus, tylko już uszlachcony) sprzedał dom księciu Białozorowi, a ten dwadzieścia lat później — podstolemu koronnemu Jerzemu Dominikowi Lubomirskiemu. Wówczas to zaczęła się przebudowa skromnego domu na pańską rezydencję. Do kamienicy dobudowano pałacową fasadę od strony dzisiejszego placu Zamkowego. Kolumny podtrzymywał trójkątny tympanon, ozdobiony Śreniawą — herbem Lubomirskich. Dobudowano boczne skrzydła, a dach pokryto blachą.

Była to wówczas wielka rzadkość w Warszawie, pałac więc rychło zaczęto nazywać "Pod Blachą". Budowla należała do Lubomirskich niewiele więcej niż 50 lat, po czym trafiła w ręce Stanisława Augusta Poniatowskiego. Ten podarował pałac swemu bratankowi — księciu Józefowi, który mieszkał "Pod Blachą" po śmierci króla.

Były to fatalne czasy dla kraju. Polska zniknęła z mapy Europy. W Warszawie szarogęsili się Prusacy. Król umarł. W pałacu "Pod Blachą" jakby tego nie zauważono. Trwały bale, przedstawienia, spotkania towarzyskie.

Liczni towarzysze księcia — ubrani w zielone fraki z czarnym kołnierzem i papuzie spodnie — dbali o dobry humor swojego gospodarza. W pałacu roiło się od emigrantów francuskich, którzy zbiegli przed rewolucją ze swojego kraju. Ton nadawała hrabina Henrietta de Vauban — kochanka księcia. Bywali tu także liczni arystokraci fracuscy, a nawet następca tronu — przyszły Ludwik XVIII. Pałac Pod Blachą stał się drugim Wersalem. Ciągłe bale, zabawy, zalew francuszczyzny — wszystko to drażniło stolicę udręczonego kraju. Nic więc dziwnego, że sypały się docinki i szyderstwa pod adresem księcia Pepi i jego kompanii. Krążył wówczas zjadliwy wierszyk:

Jeszcze Polak po polsku i pisze, i czyta,
Bo nie cała Warszawa blachą jest pokryta!

Zwrot nastąpił nagle: 28 listopada 1806 r. u bram Warszawy stanęła armia Napoleona. Emigranci francuscy uciekli przed uzurpatorem, książę Józef stał się pierwszym patriotą, a pani Vauban natychmiast z zaciekłej rojalistki przekształciła się w bonapartystkę. Była gospodynią balu, na którym Napoleon poznał panią Walewską. Zaprzyjaźniła się z ministrem spraw zagranicznych Talleyrandem, który codziennie gościł "Pod Blachą". Książę Józef — teraz dyrektor wojny, głównodowodzący wojskami Księstwa Warszawskiego — powoli odzyskiwał dobre imię w oczach rodaków. Pałac Pod Blachą stał się główną kwaterą wojskową. Bawidamki z otoczenia księcia zamienili zielone fraki na granatowe mundury, dzielnie stawali pod Raszynem i w całej kampanii przeciw Austrii. Dzięki tej kampanii przyłączono do Księstwa ziemie zaboru austriackiego. "Pod Blachą" wrócił też książę Józef w grudniu 1812 r. spod Moskwy. Tu się leczył po ciężkiej chorobie, stąd 1 lutego 1813 roku wyjechał na czele wojska, by przez Kraków dojść do Lipska, gdzie zginął w nurtach Elstery. Otoczony legendą wszedł do Panteonu bohaterów narodowych.

W testamencie zapisał pałac swojej siostrze — Teresie Tyszkiewiczowej. Ta w 1820 r. sprzedała go carowi Aleksandrowi I. Od tej pory (aż do I wojny) "Pod Blachą" mieszkali urzędnicy; były tu różne biura rosyjskie.

Po odzyskaniu niepodległości "Blacha" najpierw znalazła się w gestii ministra spraw wojskowych, a następnie umieszczono tu Centralną Bibliotekę Wojskową. W 1930 r. w czasie remontu pałacu odkryto w dawnym pokoju siostry księcia Pepi — Teresy Tyszkiewiczowej, malowidła ścienne z końca XVIII w. Do pałacu Pod Blachą przeniesiono z zamkowej sali o trzech słupach (którą przerobiono na cztery pokoje) XVIII-wieczną dekorację wnętrza, wykonaną w stylu Ludwika XVI. Składały się na nią oryginalne biało-złote boazerie, plafony Merliniego, drzwi, złocone listwy. Los chciał, że są to jedyne zachowane większe fragmenty wyposażenia Zamku Królewskiego.

Podczas okupacji hitlerowskiej w pałacu stacjonowała żandarmeria. Po Niemcach pozostała jedna budowla: z dziedzińca pałacowego przekopano 70-metrowy tunel na pl. Zamkowy. Tunel ten zasypano w 1959 r. Główny budynek spalili Niemcy po Powstaniu Warszawskim, skrzydła jednak ocalały. Tam właśnie po wojnie gromadzono uratowne materiały archiwalne. Później pałac objęli w posiadanie architekci. Mieściły się tu biura budowy Trasy W-Z, po odbudowaniu całego pałacu — siedziba Naczelnego Architekta Warszawy. I tak jest dzisiaj.

Z oryginalnych wnętrz głównego pałacu niewiele pozostało po pożarze: klatki schodowe i marmurowe kominki. Dawniej "Pod Blachą" było 45 pokojów. Apartamenty księcia znajdowały się na pierwszym piętrze. Były to: sala zielona, sypialnia i garderoba. Przylegały do nich pokoje siostry księcia — Teresy z Poniatowskich Tyszkiewiczowej. Pani Vauban mieszkała na parterze.

Niewątpliwie najwspanialszym apartamentem była "sala zielona", zwana tak od koloru obić ścian i mebli. Nad kominkiem wisiało lustro w złoconych ramach, wokół ścian stało 6 stołów, a przy nich — 16 krzeseł, lakierowanych na biało i obitych adamaszkiem, pod oknami — cztery kanapki i sofa, w rogu zaś — mahoniowy fortepian. Wyposażenie uzupełniały dwa zegary, świeczniki i lichtarze. W sypialni książęcej stało żelazne łóżko z firankami z niebieskiego adamaszku, mahoniowy stół z toaletą, krzesła, szezlong i dwie kanapy. Inwentarz sprzętów pałacowych z tamtych lat wymienia tylko kilka dywanów, a za to aż 103 obrazy.

Seattle w Śniegu

(UPI) — Seattle zostało zaskoczone nienotowanymi od 6 lat opadami śniegu, który pokrył ulice ponad pół stopową warstwą.

Miasto, nieprzygotowane na zimę zmuszone było do zamknięcia szkół, ruch drogowy został praktycznie wstrzymany, znacznie spadła ilość przestępstw.

Dzisiaj w Seattle spodziewane są dalsze opady.

Normalizacja i Różnice, Które Zostały

Assuan. (UPI) — W czasie wspólnej konferencji prasowej, zwołanej na zakończenie czterodniowej wizyty Menachema Begina w Egipcie, zarówno premier izraelski jak i egipski prezydent Anwar Sadat, przyznali, że nie doprowadzili do porozumienia w sprawach tak spornych, jak przyszłość Palestyny i status Jerozolimy, ale osiągnęli "identyczność" poglądów w ocenie inwazji sowieckiej na Afganistan — którą nazwano "jedną z najbardziej brutalnych akcji naszych czasów".

"W pewnych dziedzinach mamy porozumienie, w innych istnieją różnice. Aby je zlikwidować potrzeba nam dalszych spotkań . . . W kluczowych zagadnieniach te różnice ciągle są, ale jeśli idzie o normalizację, to — pozwólcie mi powiedzieć — będzie ona drogą przewodnią zgodnie z duchem i literą porozumienia z Camp David" — powiedział prezydent Egiptu. Opinię tę potwierdził premier izraelski.

Begin zapowiedział, że sugestie Sadata, dotyczące autonomii dla Palestyńczyków w Przedjordanii i w Pasie Gazy "przekaże do rozważenia swoim kolegom z rzędu".

Zgodnie z postanowieniami, normalizacja rozpoczyna się oficjalnie w dniu 26 stycznia, a dokładnie w miesiąc później strony dokonają wymiany ambasadorów. Dalsze rozmowy w sprawie autonomii palestyńskiej podjęte zostaną w maju.

Whiskey i Gin Na "Gasohol"

Washington, DC. (UPI) — Kongr. Henry Reuss (D) z Wis. jest zdania, że producenci whiskey i ginu mogą dopomóc w rozwiązaniu problemu energii.

Reuss jest zdania, że skoro destylarnie pracują obecnie poniżej swoich możliwości, powinny podjąć produkcję ethanolu, który potrzebny jest do produkcji "gasoholu". W produkcji tej byłoby wykorzystywane zboże, którego będzie nadmiar wobec poważnego ograniczenia wywozu do Sowietów, jak to zdecydował prez. Carter.

Stany produkują obecnie około 50 milionów galonów ethanolu. Jest to bardzo mało, gdy weźmie się pod uwagę projekty masowej produkcji gasoholu. Ocenia się, że produkcja ethanolu powinna być zwiększona do ponad 450 milionów galonów.

Kongr. Reuss jest zdania, że skoro obecnie destylarnie produkują 50 milionów galonów ethanolu, a mają możliwości dodatkowego wyprodukowania 220 milionów galonów, jeśli zwiększą produkcję, tym samym zbliżą się poważnie do potrzeb, wyznaczonych przez administrację rządową.

Zastępca Sekretarza Stanu, Warren Christopher, oświadczył ostatnio, że pięć milionów ton kukurydzy, jakie nie zostaną wysłane do Sowietów, można będzie zużyć na wyprodukowanie w 1980 r. 500 milionów galonów gasoholu.

Znawcy przemysłu destylacyjnego uważają, że dystylarnie mogą prawie z dnia na dzień zwiększyć 10-krotnie swoją produkcję ethanolu. W kołach specjalistów od zagadnień produkcji rolnej istnieje przekonanie, że destylarnie już obecnie mają dostateczne ilości zboża dla użycia go w produkcji gasoholu.

★ Pomoc Domowa

MAID
We need a friendly girl to help clean & sometimes stay overnite. Could lead to great opportunities for someone who is alone in U.S. Call in English.
998-1979

GOSPODYNI
$100—$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jęz. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

OPIEKUNKA DO DZIECKA
Od poniedziałku do piątku. 6 godzin dziennie. W okolicy Glenview. Dzwonić
998-0138 lub 441-7450

HOUSEKEEPER
Live in woman for 2 school age children in North Shore area. Pleasant home atmosphere.
Must speak English.
835-4031

GOSPODYNI
Do zamieszkania na przedmieściu. 5 lub 6 dni. Podstawowa znajomość angielskiego. Własny pokój, T.V. Dobre warunki. Dzwonić 782-0904 albo 599-4905.

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
W wieku poniżej 30 lat. Trochę gotowanie. Dzwonić po 6 w języku angielskim.
697-5564

CLEANING WOMEN needed, days, easy work, top salary. Must understand some English. Call Sharon.
561-8300

HOUSEKEEPER. Live in. Must speak English. Niles. Call before 5 p.m. and ask for Dolores. 967-1440.

POTRZEBNA kobieta do lekkiej pracy domowej i zaopiekowania się kobietą-inwalidą. Zamieszkać. Własny pokój. 237-6315.

ELDERLY WOMAN Needs Live-in Companiom
Excellent accommodations and conditions. Vicinity Touhy and California. Must speak English. Call after 7 P.M.
835-1991 or 459-3960

ZAOPIEKUJE się dzieckiem w moim domu. 774-6324.

CHILDCARE /HOUSEKEEPING
Live In, Glen Ellyn
782-0600, Ext. 2284
OR 469-4090 after 7 p.m.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Drum up some savings.

Take stock in America.
Buy U.S. Savings Bonds.

★ Praca Żeńska

IMMEDIATE OPENING FOR
HOUSEKEEPER & LAUNDRESS
We have 2 openings for reliable persons to dust, mop & vacuum or wash & iron clothing in children's center in Evanston.
Mon.-Fri. 9 AM-4 PM. $3.10/hr plus free lunch & fringe benefits including paid pension plan, convenient public trans.
Call Mrs. White
944-3313

POTRZEBNA asystentka dentystyczna. Okolica Harlem i Higgins. 775-3333 albo 823-3858.

COOK
Full time. 5 nites/week.
EXP'D.
ROBERTS LOUNGE
6848 N. Western 262-5928

POTRZEBNA fryzyjerka, znajomość zawodu wymagana. Musi mówić po angielsku. 283-8256 — 282-2291.

SEWING MACHINE OPERATORS
Exp'd. on industrial sewing machine. Any age welcome. Paid holidays, co. benefits, incentive program. Must speak English.
Call: Mr. Zehner
284-6900

POMOC DO KUCHNI
Potrzebna kobieta do pomocy w kuchni. Zgłaszać się osobiście, pomiędzy 3 po poł. i 8 wiecz.
WARSAW INN RESTAURANT
10625 S. Ridgeland, Chicago Ridge, Ill.

GENERAL OFFICE
Part Time — Afternoon
Typing, filing, answering phone.
Must speak English & Polish.
Sacramento & Belmont.
588-3504

★ Praca

POSZUKUJE nauczyciela języka angielskiego dla 2 osób. 278-4288.

JANITORIAL
Akceptujemy aplikacje w każdy poniedziałek, od 9 rano do 11 rano. Jeśli potrzeba proszę przyjść z tłumaczem.
Zgłaszać Się:
MAINTENANCE SERVICES
130 N. FRANKLIN • 1st Floor
Chicago, IL 60606

★ Praca

ACCOUNTS PAYABLE CLERK
Downtown Advertising Agency needs Accounts Payable Clerk. Requirements: type 40 wpm, good figure aptitude, switchboard relief. Office experience preferred. Benefits available.
Call: Bill Franz, Mon.—Fri, 9 am to 5 pm
467-9350, Ext. 289
An Affirmative Action Employer

JANITORIAL
Needed to work in housekeeping dept. to clean restrooms, offices & to set up banquet rooms. Also people needed who have exp. in stripping, spray, buffing & shampooing of floors & carpets. Must be able to work weekends.
This is permanent employment.
Call Ms. DEE
753-4773

NAPERVILLE
Potrzebne osoby do sprzątania szkoły. Krótkie wieczorowe godziny. $4 na godzinę. Angielski niepotrzebny.
357-3360

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

Insurance Claims Adjuster
Experienced
Group Major Medical
CALL MR. CALLAS
738-6162

DATA PROCESSING
Experienced persons needed to operate various IBM equipment, including 129 key punch. Some tele-processing background preffered. Full employee benefits. Call:
Rosie Hobbs between 8 — 4 p.m.
547-3914
VWR SCIENTIFIC INC.
2619 Congress
Bellwood, Ill.
Equal O.E. M/F

Retail
Need Serious Retail Counter People
FULL & PART TIME.
THE FRENCH BAKER
26 W. Madison 346-3532

NURSING ASSISTANTS
Needed in a Christian nursing home.
FRIENDSHIP VILLAGE
350 W. SCHAUMBURG RD.
Schaumburg, IL
PHONE 884-5005

MAINTENANCE MAN
Must be experienced to do all mechanical, electric, plumbing, etc., in factory.
Benefits are 10 holidays, 10 sick days, 2 personal days, plus excellent health and medical programs. Please call 647-0377 For Interview, or Apply in Person At:
SLINGERLAND DRUM CO.
6633 N. Milwaukee Ave. • Niles, IL 60648
An Equal Opportunity Employer

Doświadczony Buchalter
Potrzebny na pełen etat. Musi mówić po polsku i angielsku. Zgłaszać się osobiście.
GOOD FURNITURE CO.
2760 N. Milwaukee

TOOL GRINDER (UNIVERSAL)
Excellent opportunity for an A-1 Tool Grinder able to operate Universal grinder including use of attachments to grind a wide variety of tools, dies, jigs, fixtures, cutters, circular and mutliple form tools. Working to very close tolerances. Outstanding salary ($7.96 to $8.93) and fully paid fringe benefits.
Call Personnel Dept. 671-4300
SLOAN VALVE COMPANY
10500 Seymour Avenue
Franklin Park, Ill.
Equal Opportunity Employer M/F

CLERK TYPIST
Our Customer Service/Accounting Department seeks a dependable and versatile individual with accurate typing skills, pleasant phone manner and light filing ability for an interesting and varied position. Salary commensurate with experience plus a full range of company paid benefits.
TERRIFIC HOURS: 8 A.M. TO 3:45 P.M.
CONTACT MS. GWEN PETERSON
774-3600 or 647-8500, Ext. 57
UNIFORM PRINTING & SUPPLY
DIVISION OF COURIER'S CITIZEN COMPANY
7460 N. Lehigh, Niles, Illinois
an equal opportunity employer M/F
M-HP 1227

★ Praca

POTRZEBNA OSOBA
Do działu księgowości. Znajomość "cash disbursement" i "payroll," oraz języka angielskiego i polskiego. Wolimy z samochodem za dodatkową opłatą. Zgłoszenia do:
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
6100 N. Cicero
Chicago, Ill.

PART TIME JANITORIAL HELP
In the Berkeley area. 21 or over. Experience helpful. Some English required.
795-6073

★ Praca Męska

TOKARZ
Doświadczony. Ogólna praca na maszynach. Dużo godzin nadliczbowych. Wspaniałe świadczenia. Język angielski mile widziany, lecz niekonieczny.
F & B MANUFACTURING
4248 W. Chicago Ave.
227-4840

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY
z praktyką w Stanach Zjed, ze znajomością mechaniki pojazdowej.
3443 N. Pulaski Rd.
Tel.: 539-6820

MACHINE OPERATORS
EXSP'D. SET UP MAN FOR
• MILLS • LATHES • DRILL PRESSES
• Clean modern plant • 11 Paid Holidays
• Paid Vacations • Profit Sharing
• Free hospital & life insurance
APPLY IN PERSON
MUSSER
Div. Ludwig Industries
505 Shawmut LaGrange
An equal opportunity employer

MAINTENANCE WORKER
Immed. opening for an individual w/ 2-3 yrs. bldg. maintenance exp. including electrical, plumbing, machine & refrigeration installation & repair. We offer year round employment w/ comprehensive benefit program including dental ins.
Call for appt.
297-1800, Ext. 1140
HOLY FAMILY HOSPITAL
100 N. River Rd. Des Plaines
Equal Opportunity Employer M/f

Boring Mill Operator And Copy Mill Operator
Experienced night help needed to run horizontal boring mill and copy mill duplicating equipment. Clean, modern mold shop. Profit sharing, 52-hour work week and benefits.
R. O. SCHULZ CO.
2425 N. 75th Ave.
Elmwood Park
453-3421

SECURITY GUARDS
Large Loop office building. Union wages and better. Must be over 21, have no police record, and speak good English. Students and retirees welcome. CALL
ADMIRAL SECURITY
342-3930
For Appointment

GARFIELD CHRYSLER PLYMOUTH HAS IMMEDIATE OPENINGS:
- SALESMEN (Free Demo)
- COUNTERMAN
- BODY SHOP PAINTER
- CAR PORTERS

Must Have Experience
Apply In Person To
MR. GUNTER OR MR. RUSSELL
5711 S. Western • Chicago

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
Nr. ILL. C.C. 43852 MC—C
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE i z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 342-9657
od 8-ej do 10-ej wieczorem.

★ Zguby

SKRADZIONO paszport PRL i książeczkę walutową na nazwisko Alicja Trybalska. Dzwonić nr: 486-5091.

★ AUTO

'77 LINCOLN Town Car w idealnym stanie. Wszystko "power" i cena $5,375.00. Prosić do telefonu panią Ewę, dzwoniąc na numer 251-5300 albo 275-5297.

★ Praca Męska

PRINTING / BINDERY
Mechanical letter shop located near Chicago Stockyards is hiring an experienced printing/bindery tradesman. Must be experienced in one or more of the following:
Multilith 1250, Baum folder and Bursting machines. Must be ambitious self-starter. Qualified candidate will move up to working foreman. Pay commensurate with ability. Comprehensive benefits.
BRODIE ADVERTISING SERVICES, INC.
254-2000
Equal Opportunity Employer M/F (15)

AMC SALES UP 25%, BIG 3 DOWN
Experienced mechanic needed. Apply in person. Dealer company benefits.
BAUER BROS., AMC
12413 Western
Blue Island, Ill.

SHEETER OPERATOR
Mid-West division of large paper converting company, seeking experienced reliable sheeter operator. Excellent working condition and benefits. Call:
366-4859
Between 9 a.m. — 4 p.m. Mr. Botos

TRUCK MECHANIC & MECHANIC HELPER WANTED
Garbage truck. Full time job.
626-5800 — Emmet.

PRZYJMĘ krawca samodzielnego do szycia kożuchów od zaraz. Musi być dobra siła. 945-8750.

POTRZEBNY mężczyzna do odnowy domu. Malowanie, przeróbki. Dzwonić: 766-0075.

ASSISTANT MANAGER
English-Polish speaking. Experienced only. Package Liquor Store. Call Fred at:
725-4151

WAREHOUSE MAN
Shipping, Receiving and Packing. Top Pay, Full Benefits. English Speaking.
INTERNATIONAL BOUTIQUE
231 South Green St./4th Floor
INterview From 9-11:30
836-4497

POTRZEBNY doświadczony blacharz ze znajomością lakierowania. 296-7198.

JANITORIAL
Buffalo Grove. Full time janitor needed. Some maintenance for new luxury condominium. Ask for Rick.
Please call:
498-1911

★ Kontraktorzy

DACHY
POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles." I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ USŁUGI

ODGARNIAM śnieg z dachów. 545-3747.

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA
4 duże śliczne pokoje. Gorącą wodą ogrzewanie. Na 3-im piętrze.
3211 W. LaMoyne Ave
Proszę dzwonić HU 9-2725
Mówimy po polsku

DO WYNAJĘCIA umeblowane pokoje dla pań. Okolica Cragin. 622-0119, do 7 wieczorem.

5 POKOJOWE mieszkanie. Long i Drummond. 237-0291.

Mieszkanie Do Wynajęcia 51-wsza i Damen
Idealne dla samotnych. 2 sypialnie, kuchnia, łazienka, salon, gabinet. Gazowe ogrzewanie. Bardzo przystępna cena.
Pytać o Bolka.

POKOJ z używalnością kuchni dla pana. Osobne wejście. Okolica Fullerto i Milwaukee. 775-4655.

4 POKOJE do wynajęcia. 2 sypialnie. Proszę dzwonić od 3 do 6: 276-0961.

4 POKOJE, 2 sypialnie. $180. Nieogrzewane. Depozyt asekuracyjny. Okolica Diversey i Hamlin. Dzwonić 725-5599 po 6:30.

4 POKOJE, nieogrzewane w Brighton Park. $175 miesięcznie. 927-5568.

★ Domy

PRZEZ właściciela, narożny budynek z tawerną i z "Beauty Shop." Plus 8 mieszkań apartamentowych. Dzwonić po 7 wieczorem. 685-8641.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Murowany ranch, 2 sypialnie, 2 łazienki. Wykończony basement. Garaż na 2 auta. $75,900.
6604 W. BARRY AVE.
637-4794 Za umówieniem

PRZEZ WŁAŚCICIELA SUMMIT, ILL.
Murowany bungalow na 40-stopowe parceli. 4 sypialnie. Wykończony basement. Podłogi z twardego drzewa. Garaż na 2 auta. Trzeba zobaczyć aby ocenić. W wyższej $70-tce.
458-3828

DWUPIĘTROWY, murowany dom. Przez właściciela. Austin i Fullerton. Dzwonić po 5: 622-6391.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE 1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$130
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 78
Kanapa i fotel	$150
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$110
Telewizja kolorowa	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła 'dinette set'	$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$220
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 95
Niemieckie szafkowe 'stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$420

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

Pomoc Dla Biednych w Płaceniu Rachunków Za Ogrzewanie

Ponad $29 mln zostanie przekazanych w lutym dla rodzin biednych, w całym powiecie Cook. Objętych tą pomocą zostało 182,000 rodzin. Pieniądze mają dopomóc w płaceniu rachunków za gaz i prąd elektr. zużyty do ogrzewania mieszkań.

$15.9 mln zostanie rozprowadzonych wśród najbardziej potrzebujących poza powiatem Cook. Suma ta podzielona jest na 98,000 rodzin.

Czeki na sumy od $45 do $200 zostaną przesłane pocztą dla wszystkich obywateli naszego powiatu, którzy otrzymali pomoc społeczną ze State Supplemental Insurance w grudniu. Dotyczy to również uchodźców z Kuby i Indochin zakwalifikowanych do pomocy społecznej, oraz rodziny mające na utrzymaniu dzieci (A.F.D.C.). Suma $44.9 mln. zostanie rozprowadzona w Illinois, jako część ogólnej krajowej pomocy wynoszącej $1.35 biliona, zaakceptowanej w zeszłym miesiącu przez prezydenta Cartera. Wszystkie te pieniądze przeznaczone są na pomoc w płaceniu rachunków za ogrzewanie mieszkań.

Dyrektor Stanowej Pomocy Społecznej, Jeffrely C. Miller powiedział, że wszyscy którzy otrzymali czeki z pomocy społecznej w grudniu, automatycznie otrzymają w lutym czeki na pokrycie (częściowe) rachunków za ogrzewanie. Osoby, które otrzymują pieniądze z opieki społecznej poprzez banki czy "currency Exhange," mogą czekać kilka dni dłużej. Nie jest to jednak możliwe wobec osób, które znalazły się na liście opieki społecznej dopiero w styczniu.

Finansowanie wsparcie w opłatach za energię ogrzewniczą może być udzielone:

- dla ludzi starych, ślepych i kalekich, nie otrzymujących ubezpieczena Social Security — w wysokości $170 na osobę.
- A.F.D.C. — dla osoby z dzieckiem $100 i dla rodzin wielodzietnych $200;
- dla uchodźców z Kuby i Indochin — $100 na osobę i $200 na rodzinę;
- jako powszechne wsparcie dla rodzin w Chicago i podmiejskich osiedli w kwotach $45 dla indywidualnych osób i $90 dla rodzin.

Nauczyciele Dostali Czeki

Prawie w ostatniej chwili 48,000 pracowników Rady Szkolnej dostało swe czeki za zaległą wypłatę poborów. Były to czeki za pierwszy w obecnym kryzysie finansowym okres, kiedy to 21 grudnia Rada Szkolna nie miała pieniędzy na wypłaty poborów pracownikom.

Dzięki interwencji gubernatora Thompsona, który zaproponował plan pomocy dla szkolnictwa chicagoskiego, pierwsze zaległe pobory nauczyciele i personel pomocniczy, dostali w poniedziałek a wypłaty z dnia 21 grudnia miały być zrealizowane w środę. Jednak jeszcze w południe nie wiadomo było czy obietnica zostanie spełniona, zabrakło bowiem $15 mln. do potrzebnej na wypłaty sumy $41.5 mln.

Krótko przed godziną 2 po poł. sytuacja została załatwiona pozytywnie na skutek osobistej interwencji mayora Byrne.

Plan pomocy zatwierdzony w niedzielę w Springfield polegał na udzieleniu potrzebnych sum z kasy stanowej, miejskiej i z funduszu emerytalnego niektórych organizacji unijnych. Brakujące $15 mln. miały być wpłacone z funduszu emerytalnego Unii Policjantów chicagoskich. Jednak na zebraniu zarządu Unii jej przewodniczący Joseph Pecoraro powiedział, że jest to zbyt ryzykowne i można stracić pieniądze, ponieważ nie wystarczające są gwarancje, że pożyczone sumy wrócą do kasy Unii. Dyskusje się przeciągały i atmosfera stawała się napięta.

W tym czasie w Ratuszu gorączkowo szukano wystarczających argumentów do przekonania unistów, że zwrot pożyczonych sum będzie zagwarantowany.

W sprawie tej nastąpił zwrot, kiedy właściciel firmy kupującej bondy, Donald R. Bonniwell wyraził chęć wykupu certyfikatów funduszu emerytalnego Unii Policjantów dając tym samym gwarancję pokrycia $15 mln.

Mayor Byrne osobiście udała się do lokalu Unii przy 221 N. La Salle zapewniając, że posiada gwarancję pokrycia na pożyczoną sumę.

Sprawa została więc załatwiona i czeki dla 48,000 pracowników Rady Szkolnej zostały dostarczone do czekających na nie od przeszło trzech tygodni.

Stan Sprzedał Bondy Wartości $150 Milionów

We wtorek bondy wypuszczane przez Stan Illinois wartości $150 mln. zostały sprzedane w drodze przetargu. Wybrano najkorzystniejszą ofertę z trzech proponowanych, złożoną przez zespół banków handlowych i inwestycyjnych instytucji finansowej Morgan Guaranty z N. Yorku. Stan będzie płacił tylko 6.61% od wartości rozprowadzonych bondów przez Morgan Guaranty.

Innymi reflektentami na zakup bondów był Citibank of New York City, który proponował pobranie 6.64% i Northern Trust Co. of Chicago proponujący 6.67% od sprzedanych bondów.

Specjaliści od spraw ekonomicznych władz stanowych powitali tą transakcję z optymizmem. Nastroje bowiem w okresie poprzedzającym sprzedaż bondów nie były najlepsze, ponieważ obawiano się, że sprawa kryzysu finansowego szkolnictwa chicagoskiego wpłynie na stawianie przez instytucje stające do przetargu niekorzystnych dla Stanu warunków.

Robert Mandeville, dyrektor budżetowy powiedział, że korzystna sprzedaż bondów pozwoli utrzymać je na rynku handlu akcjami w kategorii A.

Dodał że jego zdaniem okolicznością przesądzającą o pomyślnym zawarciu transakcji było postanowienie podjęte wspólnie przez władze stanowe i miejskie w sprawie programu przyjścia z pomocą finansową chicagoskiej Radzie Szkolnej. Decyzja podjęta w końcu ubiegłego tygodnia w Springfield udowodniła — zdaniem Mandeville, że władze stanowe stać na jasne zajmowanie stanowiska w razie krytycznych sytuacji finansowych.

Stanowy dyrektor budżetowy Mandeville powiedział, że uzyskane warunki tylko 6.61% są wyjątkowo korzystne zważywszy, że w indeksie wydawanym dla kupujących bondy, wysokość dopuszczalna wynosi 7.32%

Innym punktem napawającym optymistycznie specjalistów od spraw finansowych we władzach stanowym jest fakt przystąpienia do przetargu aż trzech poważnych i renomowanych instytucji finansowych i proponowanie przez nie warunków poniżej dopuszczalnej granicy zalecanej przez Bond Index.

Smierć Na Przejściu

Irma Cruz, 21, została zabita w czasie przechodzenia jezdni, w wyznaczonym dla pieszych przejściu. Wypadek zdarzył się na ulicy Pulaski i Fillmore, około godziny 7 rano. Kierowca tłumaczył się, że nie zauważył przechodnia.

DES MOINES. — Rep. Phil Crane, R-Il.; sen. Howard Baker, R-Tenn.; i rep. John Anderson, R-Il., w czasie debaty na temat nominacji kandydata na stanowisko prezydenta z ramienia Partii Republikańskiej. (UPI)

WASHINGTON. — Prezydent Carter wraz z Sekret. Stanu Cyrusem Vance i doradcą do Spraw Bezpieczeństwa Państwa Zbigniewem Brzezińskim odbyli rozmowy z sekr. generalnym ONZ Kurtem Waldheimem po jego powrocie z Iranu. (UPI)

Thompson Nawołuje Do Ograniczenia Podatków

Proponuje Pułap 10 Proc. Przy Podwyżkach Podatku Od Nieruchomości

Springfield, Ill. (CT) — Gubernator Thompson zwrócił się do zgromadzenia stanowego z apelem o podjęcie w tym jeszcze tygodniu decyzji, która przyczyniłaby się do obniżenia podatków od nieruchomości, wskutek czego właściciele domów zaoszczędziliby około ćwierć miliona dolarów.

Projekt ustawy dotyczącej tego zagadnienia — zatwierdzony na wiosnę ubr. w senacie stanowym, znajduje się obecnie na wokandzie izby reprezentantów. W wypadku wprowadzenia ustawy tej w życie, ustanowiony zostałby górny pułap podatków od nieruchomości, w wysokości nie przekraczającej ponad 10% podwyżki w stosunku do stanu obecnego. Thompson twierdzi, iż nakazy płatności podatku od nieruchomości, jakie rozesłane będą w ciągu wiosny i lata br., obejmować będą podwyżkę dochodzącą do 13%.

"Władze lokalne nadużywają sytuacji i korzystając z tego, iż panuje daleko posunięta inflacja, zamieszanie na tle podatku korporacyjnego od własności osobistej itp., starają się w zbyt wielu przypadkach zaspokoić własne niekontrolowane apetyty" — oświadczył gubernator.

Przemawiając na wspólnej sesji zgromadzenia stanowego, odbywającej się w auli izby, gubernator ponowił także swój apel, prosząc ustawodawców, by nie zwlekali z podjęciem decyzji w sprawie wybawienia z kryzysu finansowego szkolnictwa chicagoskiego. Plan wybawienia z kłopotów finansowych szkół chicagoskich, opracowany został w wyniku trwających przez trzy tygodnie usilnych pertraktacji.

"Plan ten jest niczym więcej, niż utrzymaniem nadal w swych klasach pół miliona dzieci, pozostawiając w dalszym ciągu pieczę nad nim we właściwych, kompetentnych rękach", stwierdził Thompson.

Sondaż przeprowadzony na życzenie Thompsona przez Stanowy Wydział Podatków, wykazał, iż ponad 30% zarządów lokalnych wprowadzi w życie podwyżkę podatku od nieruchomości dochodzącą do ponad 20%. Przy zastosowaniu sugestii gubernatora i uchwaleniu ustawy, na mocy której ustanowiony będzie górny pułap podwyżek, przeciętna podwyżka podatku od nieruchomości spadnie w tym roku z 13 na 7%.

W swym wczorajszym przemówieniu Thompson wystąpił z całą serią propozycji, w dziedzinach, które — zdaniem jego — wymagają konkretnej akcji, a "są od dawna zaniedbane i domagają się podjęcia inicjatywy".

Sprawa Gacy'ego

Podejrzany o zabójstwo 33 chłopców i młodych mężczyzn John Gacy zostanie niebawem przewieziony do więzienia w Rockford. Do jego pilnowania przydzielono wielu strażników, nawet w celi oskarżonego przez cały czas będzie się znajdował strażnik. Pozostali będą rozmieszczeni wewnątrz i na zewnątrz budynku sądowego. Po wybraniu ławy przysięgłych, cały zespół sędziowski i oskarżony powrócą do Chicago, gdzie odbędzie się rozprawa.

Westinghouse Zawarła Kontrakt z CHA

Chicago Housing Authority (CHA), zawarła nowy kontrakt na usługi dotyczące konserwacji i napraw wind w podległych sobie budynkach.

Firmą tą jest Westinghouse Elevator Co. — trzyletni kontrakt opiewa na sumę $2.5 mln. Będzie ona sprawowała opiekę nad 417 windami, które użytkowane są w domach gdzie mieszkają raczej niezamożni obywatele.

Do tej pory CHA korzystała z usług Otis Elevator Co., która jednak nie wywiązywała się ze swych zadań. Windy bywały brudne, popsute i nieczynne czasami przez kilka dni. Westinghouse naprawi pozostała uszkodzenia, ale obciąży kosztami dotychczasowego opiekuna, firmę Otis.

Dwie Wielkie Kompanie Kolejowe Planują Połączenie Się

Kompanie kolejowe Union Pacific i Missouri Pacific Railroads przedstawiły plan połączenia się w jedną wielką firmę.

Według wstępnych projektów przeznaczono na ten cel około $950 mln. Dzięki tej spółce powstanie największe w USA towarzystwo kolejowe, wybudowane zostaną nowe linie kolejowe do portów Zatoki Meksykańskiej i Chicago.

Ken Paneral z Wiliam Blair Co. powiedział, że jest to jedno z największych przedsięwzięć kolejnictwa światowego. Dwa potentaty finansowe zjednoczą się, Union Pacific posiada olbrzymie połacie ziemi wraz z bogactwami naturalnymi, Missouri Pacific jest to dobrze prosperująca spółka, zmodernizowana, i rozwijająca się z roku na rok.

James H. Evans, dyrektor Union Pacific Corp. powiedział, że spółka tych dwóch wielkich firm, stwarza lepsze widoki na przyszłość i na pewno okaże się pożyteczna dla całego kolejnictwa Stanów Zjednoczonych. Obydwie kompanie gorączkowo poszukują nowych źródeł energii dla swoich potrzeb. Teraz, zespolone badania nad otrzymaniem energii z oleju, węgla czy uranium posuną się o wiele szybciej. Dwie inne linie kolejowe prowadzą rozmowy na temat zjednoczenia się w jedno towarzystwo. Są to Chessie System-Seaboard Coast Line i Burlington Northern-St. Louis-San Francisco. Natomiast Chicago-North Western, towarzystwa kolejowe w stanie Illinois wyczekują narazie na wyniki tego eksperymentu. Przedstawiciel tych spółek powiedział, że owszem taka operacja jest źródłem nowych dochodów, ale nigdy nie ma pewności, która firma prowadzić będzie czołową rolę w nowym związku i uzyska więcej.

Missouri Pacific wyraziła chęć zakupu kilku mniejszych kompanii naftowych, które obecnie zajmują się wierceniami w poszukiwaniu naturalnego gazu ziemnego.

Union Pacific jest natomiast właścicielką dużych obszarów ziemi i wydaje się, że ona będzie sprawowała dominującą rolę w nowym związku.

Ken Peneral z William Blair Co. powiedział, że kombinacja dwóch kolejowych potęg wpłynie na lepszy rozwój przemysłu i zapoczątkowła konsolidację kolei na zachodzie kraju. Peneral przypuszcza, że niedługo i Southern Railway Co. zgłosi swój akces do spółki.

Union Pacific posiada 9,412 mil torów kolejowych i zatrudnia 27,500 pracowników. Jej dochód w roku 1978 wyniósł $1,47 biliona.

Missouri Pacific ma szlaki kolejowe długości 11,500 mil (okręg St. Louis) i w roku 1978 dochód tej kompanii wynosił $1.53 biliona.

Prokurator Ujawnia "Tajemne Życie" Williama Scotta

W czasie odbywającej się rozprawy sądowej, zasiadający na ławie oskarżonych prokurator generalny stanu Illinois William Scott, oskarżony został przez prokuratora federalnego o "prowadzenie tajemnego życia", polegającego na odbywaniu podróży zagranicznych, finansowanych w sposób nielegalny z funduszów przeznaczonych na kampanię wyborczą. Scott dostawał również — podobno — drogocenne podarunki od różnych przemysłowców.

Scott oskarżony jest o nadużycia podatkowe. Prokurator federalny zarzucił mu posiadanie potajemnych schowków w bankach, korzystanie z nieujawnionych funduszów przeznaczonych na kampanię wyborczą, udział w potajemnyh transakcjach finansowych oraz odbywanie po kryjomu podróży wokół świata. Wszystkie te zarzuty zawartę zostały we wstępnym, trwającym 70 minut przemówieniu, wygłoszonym na otwarcie rozprawy, w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Sądu Federalnego w budynku im. Dirksena. Przemówienie wygłosił asyst. prokuratora federalnego, Jeremy Margolis.

"W trakcie tej rozprway ujawnione będzie potajemne życie Williama J. Scotta" — stwierdził Margolis.

Liczący lat 53 Scott — jak wspomnieliśmy już wczoraj — oskarżony jest o złożenie sfałszowanych zeznań finansowych za lata 1972 do 1975. Jest on najwyżej postawionym urzędnikiem stanu Illinois, zasiadającym na ławie oskarżonych, od czasu, gdy w r. 1973 toczyła się rozprawa przeciw b. gubernatorowi Otto Kernerowi, który został uznany winnym udziału w zmowie związanej ze skandalem, jaki wybuchł na tle nadużyć w akcjach torów wyścigowych.

Margolis wysunął zarzut, iż na polecenie Scotta, żona jego Ellen, została "zatrudniona" przez "magnata" realnościowego Arthura Wirtza, właściciela chicagoskiej drużyny hokejowej Chicago Black Hawks oraz stadionu chicagoskiego. Otrzymywała ona przez dwa lata wynagrodzenie w wysokości $25,000 rocznie, choć nie pracowała. "Wypłacane jej pieniądze, były po prostu funduszami przekazywanymi Scottowi" stwierdził prokurator.

Federalne Fundusze Dla Chicago

Kongr. Dan Rostenkowski (D) z Chicago, szef kongresowej delegacji z Illinois, podał do wiadomości, że Chicago otrzyma z funduszów federalnych $673,000 na akcję CETA (Comprehensive Employment and Training Act).

CETA przeprowadza przeszkolenie tych obywateli, którzy znajdują się w trudnej sytuacji jako bezrobotni i stąd nie mogą pracować na swoje utrzymanie.

Dzięki funduszom CETA władze miejskie będą mogły uruchomić różne formy zatrudnienia w sensie przygotowania ludzi do produktywnego udziału w życiu.

Rostenkowski stwierdził również, że ogólne fundusze na programy CETA zostały zmniejszone, co dotyczy i przydziału funduszów dla Chicago.

Wstępne Rozmowy Między Związkiem Strażaków i Ratuszem

Przywódcy chicagowskiego związku zawodowego strażaków odbyli od dawna oczekiwane spotkanie z udziałem przedstawicieli ratusza miejskiego. Spotkanie miało na celu usunięcie przeszkód na drodze do podjęcia pertraktacji zmierzających do podpisania pierwszej formalnej zbiorowej umowy pracy ze związkiem strażaków.

Spotkanie, które odbyło się przy drzwiach zamkniętych w hotelu Bismarck, trwało ponad trzy godziny. Obie strony przyznały, iż nie podjęto narazie żadnych daleko idących wniosków. W czasie prowadzonych rozmów wyłoniły się conajmniej dwie ważkie przeszkody w dziedzinie podstawowych zasad i czaso-okresu umowy.

Miasto znajduje się w obliczu groźby strajku, jaki zamierzają podjąć strażacy chicagowscy w liczbie 4,000. Na czele delegacji związku strażaków stał prezes organizacji Frank Muscare. Na czele delegacji władz miejskich stali: dyrektor miejski kadr, Charles Pounian i komisarz straży pożarnej, Richard G. Albrecht.

W trakcie wtorkowego spotkania ustalono zasadnicze, następujące punkty:

* Przedstawiciele związku zawodowego strażaków biorący udział w pertraktacjach nie będą wynagradzani.
* Obie delegacje będą miały prawo podejmowania decyzji w sprawie tymczasowych propozycji.
* Sprawy natury ekonomicznej dyskutowane będą dopiero wtedy, gdy dojdzie "do możliwie zasadniczego" porozumienia w sprawach natury nieekonomicznej.
* Zebrania nie będą protokółowane, lecz obie strony mają prawo do prowadzenia własnych notatek.
* Przedstawiciele związku zawodowego będą uznanie przez władze miejskie za jedyne, opoważnione do prowadzenia tego rodzaju pertraktacji ciało.

Odłożono Budowę Dachu Nad Stadionem Soldier Field

Przewodniczący Rady przy chicagoskim Wydziale Parków Patrick O'Malley powiedział, że odłożono decyzję budowy dachu-kopuły nad stanionem Soldier Field. Przewidywano wzniesienie kopuły kosztem $14 mln w roku bieżącym, ale Rada Wydziału Parków doszła do wniosku, że istnieją pilniejsze potrzeby konieczne do utrzymania w stanie używalności stadionu.

O'Malley powiedział, że Rada zapoznała się z planami remontu i przebudowy istniejącego obiektu przedłożonymi przez naczelnego inżyniera Wydziału Parków, Williama M. McClurg. Projekt przewiduje wydatkowanie na ten cel sumy $25 mln w okresie trzyletnim. Naczelny inżynier McClurg powiedział ze swej strony, że budowa kopuły nie została zaniechana jedynie odłożona i powróci się to tych planów po zakończeniu remontu i przebudowy.

O'Malley spotkał się z właścicielem drużyny Bears, George Halas. Drużyna ta jest głównym podnajemcą stadionu Soldier Field i z jej zdaniem przede wszystkim musi się liczyć Wydział Parków.

Hals wyraził opinię, że budowa dachu może poczekać i pilniejszą sprawą jest przeprowadzenie remontu a przede wszystkim dobudowanie dodatkowych miejsc siedzących. W przedstawionym projekcie rozbudowy przewidziano zwiększenie miejsc siedzących do 70 tys. w roku 1982. Obecnie na stadionie znajduje się 57,359 miejsc.

Kontrakt na korzystanie przez drużynę Bears w sezonie 1980 opiewa na sumę $66 tys. W roku ubiegłym suma ta była niższa i wynosiła $58 tys.

Wydział Parków planuje udostępnienie urządzeń stadionu Soldier Field i innym zespołom sportowym — między innymi drużynom kolegiów — przewidując, że wpływy z opłat za używanie stadionu osiągną łączną sumę $170 tys. w bieżącym roku budżetowym.

Patrick O'Malleyl podał również do wiadomości, że zawarto umowę z firmą Wiss, Janney, Elstner and Associates Inc., mającą swą siedzibę w Northbrook, o przeprowadzenie inspekcji i remontu dachu nad północnym garażem podziemnym w Grant Park.

Dach ten położony był 25 lat temu i musi być poddany remontowi, ponieważ zauważono przecieki i istnieje niebezpieczeństwo zawalenia się dachu.

Bomby — Dziełem Terrorystów?

FBI — prowadzi śledztwo w sprawie podłożenia bomb w pobliżu dwóch restauracji, których właściecielami byli Jugosłowianie. W wybuchu został śmiertelnie poraniony przypadkowy przechodzeń.

M. Peloza, właścicielka innego jugosłowiańskiego lokalu przyznała policji, że również otrzymała pogróżki o zamiarach podłożenia bomby.

Prowadzący śledztwo uważają, że obydwie bomby zostały sfabrykowane i podłożone przez tych samych sprawców, na co wskazuje analiza laboratoryjna dynamitu. Właściciele restauracji, którzy przybyli do USA z Jugosławii nie znają żadnych powodów, dla których stali się oni celem terrorystów.